

Przemówienie Prezydenta RP  
— Bolesława Bieruta  
na łamach „Prawdy”

MOSKWA (PAP). — Dziennik „Prawda” opublikował tekst przemówienia wygłoszonego przez Prezydenta Bolesława Bieruta na posiedzeniu Komisji Konstytucyjnej w dniu 23 stycznia br.

Dziennik informuje również o uchwaleniu Komisji Konstytucyjnej w sprawie ogólnonarodowej dyskusji nad projektem Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

## GŁOS ROBOTNICZY

ORGAN KW I KŁ POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

NR 25 — ROK VIII

ŁÓDŹ, WTOREK 29 STYCZNIA 1952 ROKU

CENA 10 GR.

Niezwyciężona siła idei PPR  
zrodziła historyczne osiągnięcia narodu polskiegoDo Towarzysza  
Józefa Stalina

Moskwa — Kreml

Zebrań na uroczystej akademii w 10 rocznicę powstania Polskiej Partii Robotniczej, podziwiamy Cię najgoręcej, drogi nasz Wodzu i Nauczycielu, Wielki Sterniku światowej klasy robotniczej, wszystkich bojowników o wolność narodów, pokój i socjalizm.

Na przestrzeni minionych 10 lat w historii polskiego ruchu robotniczego, które stały się latami największych przemian w życiu narodu polskiego, Twoje imię i Twoja nauka były dla nas szczytnym i nieomylnym drogowskazem w zwycięskich bojach o wyzwolenie Polski z jarzma okupacji hitlerowskiej, o ustanowienie władzy ludu pracującego miast i wsi, o odbudowę i odrodzenie naszego kraju.

Dzięki Twoim dalekosiędnym wskazaniom i radom PPR ugramatowała władzę demokratyczną ludową, wprowadziła Polskę na tor wybitnego socjalistycznego i wywalczyła zjednoczenie polskiej klasy robotniczej pod niezwykłym sztandarem marksizmu - leninizmu.

Wierni ideologii Lenina - Stalina, przyjmując w szeregu PPR cały dorobek bohaterstwa PPR, niezachwianie prowadziliśmy naród polski po drodze budownictwa socjalistycznego, zapewniającego się, niezawisłość i rozkwit naszej ojczyzny.

Byliśmy nieugiętych wzmocniali państwo demokratyczne i jego podstawę — sojusz robotników i chłopów.

Byliśmy realizować wytrwale wielki Plan 6-letni, rozwijając wszechstronnie siły wytwórcze naszego kraju, rozwijając jego gospodarkę i kulturę w kierunku całkowitego zwycięstwa socjalizmu.

Byliśmy zacieśniać i pogłębiać braterską przyjaźń i niezłomny sojusz narodu polskiego z narodami ZSRR, gwarantując nam niepodległość, pokój i pokój.

Byliśmy stale wznosić się bojową naszą partię — Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, budząc jej czynność rewolucyjną wobec zakusów wrogów klasy robotniczej, ubrając ją w doświadczenie partii bolszewików, wychowywać w duchu największej wierności ideologii marksizmu - leninizmu.

Byliśmy, nie szczędząc sił, zwiększać nieustannie wkład naszego narodu do wspólnego dzieła sparalizowania imperialistycznej agresji i ugruntuowania pokoju między narodami.

W tej walce Twoje imię umiłowano przez wszystkich prostych ludzi kuli ziemskiej, przez wszystkie narody walczące o pokój, wolność i socjalizm, będzie naszym szczytnym i źródłem niezachwianej wiary w nasze zwycięstwo.

Przyjęcie pożegnalne  
dla uczestników spotkania  
b. więźniów Oświęcimia

WARSZAWA (PAP). — W dniu 28 bm. Zarząd Główny Zw. Bojowników o Wolność i Demokrację z prezesem Zarządu, Franciszkiem Józwiakiem - Witoldem na czele, podejmował uczestników międzynarodowego spotkania byłych więźniów Oświęcimia na przyjęciu pożegnalnym w salach hotelu „Bristol”.

Podczas uroczystej delegacja belgijska wręczyła prezesowi ZBoWiD statuetkę z symbolizującą postać więźnia Oświęcimia, a delegacja włoska, w imieniu bojowników, którzy brali udział w walce o wolność narodu hiszpańskiego, dokonała symbolicznego dekuracji członka Rady Naczelnej ZBoWiD, gen. Ksążarczyka, medalem włoskich brigad im. Garibaldięgo.

## Nasza Konstytucja

„Polska Rzeczpospolita Ludowa jest republiką ludu pracującego”. Te pierwsze słowa projektu Konstytucji, ogłoszonego onegdaj szą stwierdzeniem spełnienia marzeń i dążeń wielu pokoleń polskich rewolucjonistów i patriotów. Wyrażają marzenia Fryza Modrzewskiego, Kollataja, Kościuszki, Mickiewicza, Dembowskiego, Dąbrowskiego i wielu, wielu innych, którzy dobro narodu polskiego stawiali nade wszystko.

Te pierwsze słowa projektu Konstytucji są uwiecznieniem 70 lat walki klasy robotniczej pod przewodem jej rewolucyjnej partii — Wielkiego Proletariatu, SDKPiL, KPP, PPR i ich kontynuatorki — Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, przewodniczącej narodu. Są wyrazem zwycięstw w walkach o wolność, o prawa dla ludu, o władzę ludu.

„Nowa Konstytucja Polskiej Rzeczpospolitej Ludowej” — powiedział towarzysz Bierut — stanowić będzie dla narodu wielką kartę zwycięstwa w tej walce o wyzwolenie narodu i społeczeństwa, o zrzucenie kajdan obecnej niewoli, o zrzućcie kajdan kapitalizmu, o sprawiedliwość społeczną, o socjalizm.”

Zwycięstwa, o których mówi towarzysz Bierut, osiągnięte z pomocą i w oparciu o pierwszy kraj zwycięskiego socjalizmu, o Związek Radziecki, który rozgromił faszyzm i umożliwił nam obywatelnie sprzymierzoną z Gestapo i amerykańskim imperializmem reakcję, przyniosły władzę robotnikom i chłopom. Pod przewodnictwem klasy robotniczej i jej partii lud polski przeprowadził podstawowe reformy, zawarte w historycznym Manifestie Lipcowym. W ogniu zwycięstwa walk klasowych przedziśnią obywateli i kapitalistów, chłopów dostali ziemię, kłeczowe mleko gospodarki — wielki i średni przemysł, banki, transport — stały się własnością całego narodu. Z pomocą Związku Radzieckiego dokonałmy odbudowy kraju i podjęliśmy dzieło budowy podstaw socjalizmu.

W zwycięskiej walce z nikolażycką agenturą imperializmu i dywersją w ruchu robotniczym kształtowała się i krzepła nasza władza ludowa, umacniał się sojusz robotniczo-chłopski. Władza ludowa porwała masę narodu polskiego do wielkich i ofiarnych czynów w imię siły i niezawisłości naszej ojczyzny, w imię naszego dobra i dobra naszych dzieci.

Po raz pierwszy w dziejach narodu praca została podniesiona na szczyt, stała się prawem i honorem wszystkich oby-

wateli. Władza ludowa zapewniła obywatelom pracę, otwierając wszystkim szeroko drogę do oświaty i kultury. Budując podstawy ustroju socjalistycznego, przekształcając się w naród socjalistyczny, staliśmy się ważnym ogniwem światowego obozu pokoju, skupionego dookoła Jego kierowniczej siły — Związku Radzieckiego.

Nadszedł więc czas, aby nasze zwycięstwo, nasz ustrój polityczny, społeczny - gospodarczy, nową strukturę władzy państwowej, nową prawa i obowiązki obywateli utrwalił przez prawo, przez Konstytucję Polskiej Rzeczpospolitej Ludowej. Konstytucja, która uchwalimy będzie wiernym odbiciem rzeczywistości, potwierdzeniem tego zwycięstwa, co w Polsce zostało dotychczas wywalczone, zwycięstwo i ugruntuowane przez lud pracujący.

Ale Konstytucja będzie miała inne jeszcze, niezwykle ważne zadanie. Będzie ona bowiem otręciem w dalszej naszej walce o całkowity tryumf socjalizmu. „Konstytucja Polski Ludowej” — stwierdza ustawa z 26 maja 1951 r. — będzie miała wielkie znaczenie dla umocnienia i rozwoju osiągniętego narodu polskiego, budującego socjalizm, dla dalszego zespolenia narodu oraz dla utrzymania niepodległości i suwerenności państwa.”

Taka Konstytucja musi być dziełem całego narodu, dziełem jego pełnoprawnych gospodarzy — ludu pracującego, źródła i twórcy wszystkich osiągnięć. Wielkie to święto dla naszej ojczyzny — uchwalenie naszej Konstytucji. Będzie ona całkowitą odmianą od konstytucji, jakie narodowi polskiemu szalibierzo narzucała mniścizna wyzyskująca dla zabezpieczenia prawa większości narodu. Będzie naszą własną Konstytucją, dziełem wyzwolonego narodu, publicznie, otwarcie przedstawiona do przyjęcia przez cały naród.

Poniemy więc projekt Konstytucji w masę — wyzwa towarzysz Bierut — wyjąłmy jego wielką, przełomową treść całemu narodowi, aby został przez naród przyjęty jako jego prawo najwyższe — prawo narodu wolnego i zwycięskiego, prawo narodu przekształcającego swe życie i swoją historię w imię pomysłowości własnej, w imię pomysłowości wszystkich narodów.”

Jest sprawą każdego członka partii, każdego aktywisty organizacji społecznej, każdego świadomego robotnika, chłopca, inteligenta — zadanie wskazane przez towarzysza Bieruta wypełnić z honorem.

Uroczysta akademія w Warszawie  
w związku z 10-leciem powstania PPR

WARSZAWA (PAP). — Z okazji 10 rocznicy powstania Polskiej Partii Robotniczej odbyła się dnia 28 bm. w Warszawie w Teatrze Polskim uroczysta akademія, zorganizowana przez Komitet Centralny PPR.

Przewodniczył Akademii przewodniczący KC PPR — Prezydent RP Bolesław Bierut.

W prezydium zasiadli członkowie Biura Politycznego KC PPR: Józef Cyrankiewicz, Konstanty Rokossowski, Jakub Berman, Aleksander Zawadzki, Franciszek Józwiak, Roman Zambrowski, Stanisław Radkiewicz, Franciszek Mazur, Zenon Nowak, Edward Ochab, Hilary Chelchowski, Adam Rapacki, Stefan Matusewicz, członekowie KC PPR: Franciszek Fiedler, Władysław Dworakowski, Stefan Jedrychowski, Leon Kasman, Helena Kozłowska, Władysław Korczyński, Wiktor Kłosiewicz, Władysław Matwin, Kazimierz Mijal, Zygmunt Modzelewski, Marian Naszkowski, Stanisław Popławski, Paweł Wojski oraz sekretarz Komitetu Warszawskiego PPR, Władysław Wicha.

Wśród członków Biura Politycznego i członków KC PPR zajęli miejsca: matka Małgorzata Fornalska, wdowa po Marcelem Nowocie i wdowa po Pawle FINDERZE oraz zasiadli zasłużeni działacze PPR, produkujący obecnie w swoim zawodzie: Helena Jaworska, Stanisława Jodłowska, prządka z Zakładów Żyrdawskich, Feliks Knap, robotnik fabryki im. 1-go Maja w Pruszkowie, Michał Suprun tokarz-metalowiec warszawskich głównych PKS Warszawa, Henryk Wójcik, metalowiec z FSO na Żeraniu i Kazimierz Włodarczyk, kpr. W. P.

Na akademię przybyli członkowie Rady Państwa z Marszałkiem Sejmu, Władysławem Kowalskim na czele, członkowie Rządu, liczni działacze partyjni z całego kraju, przedstawiciele stronnictw politycznych, organizacji społecznych, świata kultury, nauki i sztuki.

Obecni byli przedstawiciele placówek dyplomatycznych państw zaprzyjaźnionych.

Nad prezydium akademii widniały portrety przewodniczącego KC PPR, Prezydenta Bolesława Bieruta i pierwszego sekretarza KC PPR,

Marcelego Nowotki, na tle czerwonych i białych sztandarów. Na centralnym miejscu między portretami — płaskorzeźba z wizerunkami Marksa, Engelsa, Lenina i Stalina.

Orkiestra gra hymn narodowy.

Przewodniczący KC PPR, Prezydent RP Bolesław Bierut, zagaja akademię.

Mińtu ciszy oczekują uczestnicy akademii pamięć nieugiętych bojowników PPR, którzy oddali życie w walce o narodowe i społeczne wyzwolenie ludu polskiego.

Po przemówieniu przewodniczącego PPR, długo nie milną owacyjne oklaski.

Głos zabiera członek Biura Politycznego KC PPR, Franciszek Józwiak-Witold, który wygłasza referat, obrazujący walkę i dzieło Polskiej Partii Robotniczej.

Podczas przemówienia zebrań wielokrotnie manifestują na cześć Polskiej Partii Robotniczej i kontynuatorki jej chlubnych tradycji — Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, na cześć Komitetu Centralnego PPR i przewodniczącego KC PPR, Prezydenta Bolesława Bieruta.

Goście, długotrwałe oklaski i okrzyki zrywają się raz po raz na cześć WKP(b) i wodza postępowej ludzkości — Wielkiego Stalina.

Przemówienie przewodniczącego KC PPR  
— Prezydenta Bolesława Bieruta

Towarzysze!

Otwieram uroczystą akademię, poświęconą 10-leciu Polskiej Partii Robotniczej.

Polska Partia Robotnicza rozpoczęła swą działalność 10 lat temu w ponurym okresie krwawej niewoli hitlerowskiej. Był to najczystszy okres w dziejach narodu polskiego i w dziejach wszystkich narodów Europy.

Polska Partia Robotnicza była w Polsce jedyną partią, która podjęła nieustraszoną, niezłomną, bohaterką walkę ze zdyktowanym przez historię walką śmielną, nieustępliwą, bez wytchnienia cały naród. Była jedyną partią, która budziła w narodzie wiarę w zwycięstwo sił zwycięstwu: sił postępu, demokracji i socjalizmu nad zbrodniczymi i zwyrodniałymi siłami faszyzmu i imperialistycznej grabieżcy. Była jedyną partią, która głosiła, że niezawodna i prawdziwą ostoją tych sił zwycięstwu może być tylko wielki Związek Radziecki — państwo socjalistyczne. Ze natchnieniem i genialnym sterkiem tych sił jest wódz światowego proletariatu i narodów radzieckich, wódz niezwykłej armii państwa socjalistycznego — Józef Stalin.

Dziś, gdy po 10 niezapomnianych nigdy latach, które dzięki dokonanym przeobrażeniom pozwoliły nadrobić opóźnienie wiekowe, rozważamy warunki walki, sytuację, drogę i działalność Polskiej Partii Robotniczej — możemy stwierdzić to, co jest już oczywiste dla wszystkich: Polska Partia Robotnicza była jedyną w Polsce partią, która głosiła narodowi prawdę, wskazywała klasie robotniczej i masom pracującym drogę zwycięstwa, prowadziła wiernie naród i masy ludowe do zwycięstwa, do wyzwolenia Polski.

Dziś składamy najgłębszy hołd pamięci tych, których — niestety — nie ma już wśród nas, tych, którzy powołali partię do życia, którzy tchnęli w nią swą twórczą, czynną myśl, uczucie i wolę, poświęcając jej własne swe życie. Nigdy nie zapomniacie pozostała w pamięci naszej, w pamięci ludu pracującego i narodu postacie pierwszych organizatorów Polskiej Partii Robotniczej, jej kierowników i bohaterów: Marcelego Nowotki, Pawła Fiedera, Małgorzaty Fornalskiej, Janka Krasickiego, Józefa Wierczyka — założycieli Polskiej Partii Robotniczej. Na wielki pozostała w pamięci narodu tysiące ofiarnych bojowników, którzy szli w bój z okrutnym wrogiem, którzy z imieniem partii na ustach oddali w walce o jej idee ostatnie swe tchnienie. Uczcijmy dziś ich pamięć minutą ciszy...  
Fakt, że dziesięciolecie PPR zbiega się z ogłoszeniem projektu Konstytucji Polskiej Rzeczpospolitej Ludowej nabiera symbolicznego znaczenia. Nasza Konstytucja zrodziła się w wyniku walk, które trwały dziesiątki lat i które dokonywały się w odrodzonej, Ludowej Polsce przeobrażonej, do której bohaterką Polska Partia Robotnicza wniosła tak wielki wkład. Nieprzemijającą zasługą Polskiej Partii Robotniczej jest właśnie doprowadzenie do wszystkich: Pol-

Przemówienie  
członka Biura Politycznego KC PPR  
— tow. Józwiaka-Witolda

Towarzysze!  
Mija dziesięć lat od momentu, gdy w noc niewoli hitlerowskiej zrodziła się Polska Partia Robotnicza, aby poprowadzić polską klasę robotniczą, a pod jej kierownictwem naród polski do walki na śmierć i życie z najczystszy faszyzmem, do walki o wolność, o niepodległość, o władzę ludu.  
Krew z krwi, kość z kości ludu polskiego, spadkobiercy najszlachetniejszych rewolucyjnych i patriotycznych tradycji naszej przeszłości — kontynuatorka walk KPP — Polska Partia Robotnicza, oplatając swój program na wielkich ideach marksizmu - leninizmu, całą swą bohater-

ską działalnością potwierdziła słuszność słów tow. Stalina, że:  
„W ciężkich latach panowania faszyzmu w Europie komunistycznym i ofiarnymi bohaterkami o wolność narodów, bojownikami przed reżimami faszyzmu i hitlerowskim.”

Polska Partia Robotnicza stanęła na czele mas pracujących w chwili, gdy okupant hitlerowski zagroził samemu istnieniu narodu polskiego. Katastrofa wrześniowa ujawniła nagie bankructwo burżuazyjnego państwa polskiego i naga zdradę rządzącej klki samacyjno - dwórkarskiej.  
Katastrofalne załamanie się faszyzmu i sanacyjnego państwa we wrześniu 1939 r. Jego niezdolność do organizowania odporu najczystszy, jego całkowity rozkład zadokumentowany ucieczką zradzieckich samacyjnych wielkorządów był rezultatem zaprzędania się kilku imperialistycznym, niewolniczym występowania się hitleryzmowi, b. i rezultatem gospodarczej i politycznej zależności od harrimanów, morganzów, kreugerów, schneiderów i creuzotów i fikców, był rezultatem współzdziałania zradzieckiego państwa w przygotowaniu do planów agresji przeciwko Związkowi Radzieckiemu. Nie nawiedz i strach przed ludem polskim, klasowa nienawiść

W ramach Międzyparładowego Zjazdu b. Więźniów Oświęcimia w dniu 27.1.1952 r. odbył się w gmachu Politechniki Warszawskiej wielki wiec z udziałem delegatów zagranicznych.

NA ZDJECIU: z lewej — przemawia matka członkini francuskiego Ruchu Oporu, Danielle Casanova, zamordowanej w Oświęcimiu; z prawej — widok ogólny sali Politechniki w czasie wiecu.

W dniu 30 bm. odbędzie się w Łodzi w sali konferencyjnej Prezydium Woj. Rady Narod. przy ul. Qrodowej 15, sesja Wotewódzkiej Rady Narodowej. Porządek obrad przewiduje między innymi: sprawozdanie z przebiegu akcji planowego skupu zboża w roku ubiegłym oraz analizę działalności Wydziału Komunikacyjnego Prezydium Woj. Rady Nar.

wadzenie długotrwałych, ofiarnych zmagani i walk ludu polskiego — do zwycięstwa. Zdobyć władzę przez lud polski, przez klasę robotniczą, które stało się możliwe dzięki historycznemu zwycięstwu wielkiego kraju socjalizmu nad hitlerowską bestią, wyzwoliło niewyczerpane siły tkwiące w narodzie polskim, siły, które dziś prowadzą Polskę do rozkwitu, które zapewniają Polsce zaszczytne miejsce wśród wolnych narodów świata.

Obchód 10-lecia Polskiej Partii Robotniczej dale nam nie tylko sposobność do porzucenia na przetybta drodze, lecz przede wszystkim pozwala nam z jeszcze większym poczuciem słuszności naszej sprawy — sprawy ludzi i sprawy narodu — z jeszcze większym zapałem i pasją mobilizować wszystkie zdrowe siły w narodowym frontie walki o pokój i o Plan 6-letni.

Pokolenie, które starło się zwycięsko z hitlerowskim notworem, nie uleknęło się hitlerowskich upiorów, którym amerykańscy imperialiści znów dają śmiertelnośća broń. Nie ma wątpliwości, że knowania podżegaczy wojennych zakończą się smrotną klęską. Jest światłem obojętnym każdego z nas zapożyczony naszemu narodowi i innym narodom niedoli i cierpienia, które niesie wojna. Dla osiągnięcia tego celu nie będziemy szczędzić sił. Dlatego też obchód 10-lecia Polskiej Partii Robotniczej łączymy z apelem: do wyteżonej pracy na rzecz naszej ojczyzny, naszego ludowego państwa i całego obozu pokoju!

Uroczystość zakończył wygłoszenie przez towarzysza Józefa Stalina, który w swoim przemówieniu, wzywając do jednolitego działania całego narodu polskiego, podkreślił rolę i znaczenie Polskiej Partii Robotniczej i jej kontynuatorki — Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Wobec tego, że w dniu 28 stycznia 1952 r. obchodzi się 10-lecie powstania Polskiej Partii Robotniczej, Komitet Centralny Wszczęźwiązkowej Komunistycznej Partii (bolszewików) przesyła do Komitetu Centralnego Mongolskiej Partii Ludowo - Rewolucyjnej następującą depeszę:

Komitet Centralny Wszczęźwiązkowej Komunistycznej Partii (bolszewików) dzieli Wasz głęboki ból z powodu śmierci przywódcy Mongolskiej Partii Ludowo - Rewolucyjnej, współbojownika i przyjaciela bohaterstwa narodu mongolskiego Suche - Batora, twórcy mongolskiego państwa ludowego, marszałka Czobjalsana.

W osobie towarzysza Czobjalsana mamy pracujące Mongolskiej Republiki Ludowej straciły wielkiego wodza walki o wolność i niezawisłość narodu mongolskiego, organizatora Mongolskiej Partii Ludowo - Rewolucyjnej, pod którego przewodem naród mongolski obalił władzę feudalistów i kolonizatorów cudzoziemskich oraz wkroczył na drogę budowy państwa ludowo-demokratycznego.

Narody Związku Radzieckiego zachowują na zawsze w pamięci świetlaną postać wybitnego wodza narodu mongolskiego, towarzysza Czobjalsana i wyrażają przekonanie, że naród mongolski będzie kroczył nadal drogą wytyczoną przez Suche - Batora i Czobjalsana.

Komitet Centralny Wszczęźwiązkowej Komunistycznej Partii (bolszewików) przesyła także: Prezydium Rady Najwyższej i Radę Ministrów ZSRR oraz radzieckie Ministerstwo Spraw Zagranicznych.

Depesza Prezydenta RP  
— Bolesława Bieruta  
DO TOWARZYSZA G. BUMACENDE  
PRZEWODNICZĄCEGO PREZYDIUM  
WIELKIEGO HURAŁU LUDOWEGO  
MONGOLSKIEJ REPUBLIKI LUDOWEJ  
ULAN - BATOR

Depesza KC PZPR  
DO KOMITETU CENTRALNEGO  
MONGOLSKIEJ PARTII LUDOWO - REVOLUCYJNEJ  
ULAN - BATOR

Depesza Premiera  
Józefa Cyrankiewicza  
DO TOWARZYSZA CURUNZABA  
WICEPREMIERA MONGOLSKIEJ REPUBLIKI LUDOWEJ  
ULAN - BATOR

Z powodu zgonu towarzysza marszałka Czobjalsana, premiera rządu Mongolskiej Republiki Ludowej, wiernego syna i wodza ludu pracującego Mongolii, proszę przyjąć najserdeczniejsze kondolencje rządu Rzeczypospolitej Polskiej i moje własne.

Naród polski wierzy, że dzieło wielkiego Suche - Batora i jego najbliższego towarzysza walki, Czobjalsana, wniezione będąc w sercach narodu mongolskiego i prowadzić go będzie do coraz większych zwycięstw na drodze do socjalizmu oraz umocnienia przyjaźni między narodami.

JOZEF CYRANKIEWICZ

Zgon premiera  
Mongolskiej Republiki Ludowej  
marszałka Czobjalsana

MOSKWA (PAP). — Jak donosi z Ulan - Bator Agencja TASS, dnia 27 stycznia ogłoszono tam w imieniu Komitetu Centralnego Mongolskiej Partii Ludowo - Rewolucyjnej, Prezydium Wielkiego Huralu Ludowego i Rady Ministrów Mongolskiej Republiki Ludowej komunikat, w którym czytamy m. in.:

Komitet Centralny Mongolskiej Partii Ludowo - Rewolucyjnej, Prezydium Wielkiego Huralu Ludowego i Rada Ministrów MRL zawiadamiają z najgłębszym smutkiem partię i wszystkich ludzi pracy naszego kraju, że 26 stycznia 1952 roku o godzinie 18 min. 50 zmarł w Moskwie, po długiej i ciężkiej chorobie (rak nerek) ukochany organizator i wódz naszej partii i całego narodu mongolskiego, członek Biura Politycznego Komitetu Centralnego Mongolskiej Partii Ludowo - Rewolucyjnej, premier Mongolskiej Partii Ludowo - Rewolucyjnej, wierny przyjaciel Związku Radzieckiego — marszałek Czobjalsan.

Zgon towarzysza Czobjalsana, bliskiego przyjaciela i współbojownika nieustraszonego Suche - Batora, założyciela i przywódcy naszej partii i państwa, ukochanego wodza naszego narodu, stanowi ciężką stratę dla całej naszej partii i naszego narodu.

Rada Ministrów ZSRR i Komitet Centralny Wszczęźwiązkowej Komunistycznej Partii (bolszewików) ogłosiły następujący komunikat:

Rada Ministrów ZSRR i Komitet Centralny Wszczęźwiązkowej Komunistycznej Partii (bolszewików) donoszą z głębokim smutkiem, że 26 stycznia o godz. 18 min. 50, po długiej i ciężkiej chorobie (rak nerek) ukochany organizator i wódz naszej partii i całego narodu mongolskiego, członek Biura Politycznego Komitetu Centralnego Mongolskiej Partii Ludowo - Rewolucyjnej, premier Mongolskiej Partii Ludowo - Rewolucyjnej, wierny przyjaciel i towarzysz, marszałek Czobjalsan.

Wobec tego, że w dniu 28 stycznia 1952 r. obchodzi się 10-lecie powstania Polskiej Partii Robotniczej, Komitet Centralny Wszczęźwiązkowej Komunistycznej Partii (bolszewików) przesyła do Komitetu Centralnego Mongolskiej Partii Ludowo - Rewolucyjnej następującą depeszę:

Komitet Centralny Wszczęźwiązkowej Komunistycznej Partii (bolszewików) dzieli Wasz głęboki ból z powodu śmierci przywódcy Mongolskiej Partii Ludowo - Rewolucyjnej, współbojownika i przyjaciela bohaterstwa narodu mongolskiego Suche - Batora, twórcy mongolskiego państwa ludowego, marszałka Czobjalsana.

W osobie towarzysza Czobjalsana mamy pracujące Mongolskiej Republiki Ludowej straciły wielkiego wodza walki o wolność i niezawisłość narodu mongolskiego, organizatora Mongolskiej Partii Ludowo - Rewolucyjnej, pod którego przewodem naród mongolski obalił władzę feudalistów i kolonizatorów cudzoziemskich oraz wkroczył na drogę budowy państwa ludowo-demokratycznego.

Narody Związku Radzieckiego zachowują na zawsze w pamięci świetlaną postać wybitnego wodza narodu mongolskiego, towarzysza Czobjalsana i wyrażają przekonanie, że naród mongolski będzie kroczył nadal drogą wytyczoną przez Suche - Batora i Czobjalsana.

Komitet Centralny Wszczęźwiązkowej Komunistycznej Partii (bolszewików)

Depesze kondolencyjne przesyła także: Prezydium Rady Najwyższej i Radę Ministrów ZSRR oraz radzieckie Ministerstwo Spraw Zagranicznych.

Depesza Prezydenta RP  
— Bolesława Bieruta  
DO TOWARZYSZA G. BUMACENDE  
PRZEWODNICZĄCEGO PREZYDIUM  
WIELKIEGO HURAŁU LUDOWEGO  
MONGOLSKIEJ REPUBLIKI LUDOWEJ  
ULAN - BATOR

Depesza KC PZPR  
DO KOMITETU CENTRALNEGO  
MONGOLSKIEJ PARTII LUDOWO - REVOLUCYJNEJ  
ULAN - BATOR

Depesza Premiera  
Józefa Cyrankiewicza  
DO TOWARZYSZA CURUNZABA  
WICEPREMIERA MONGOLSKIEJ REPUBLIKI LUDOWEJ  
ULAN - BATOR

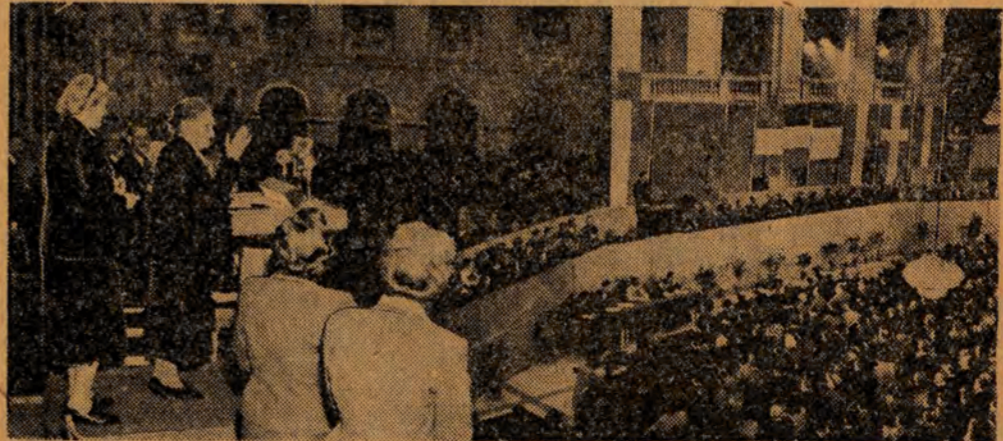
Z powodu zgonu towarzysza marszałka Czobjalsana, premiera rządu Mongolskiej Republiki Ludowej, wiernego syna i wodza ludu pracującego Mongolii, proszę przyjąć najserdeczniejsze kondolencje rządu Rzeczypospolitej Polskiej i moje własne.

Naród polski wierzy, że dzieło wielkiego Suche - Batora i jego najbliższego towarzysza walki, Czobjalsana, wniezione żyć będąc w sercach narodu mongolskiego i prowadzić go będzie do coraz większych zwycięstw na drodze do socjalizmu oraz umocnienia przyjaźni między narodami.

KOMITET CENTRALNY  
POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Depesza Premiera  
Józefa Cyrankiewicza  
DO TOWARZYSZA CURUNZABA  
WICEPREMIERA MONGOLSKIEJ REPUBLIKI LUDOWEJ  
ULAN - BATOR

Nigdy więcej Oświęcimia!



W ramach Międzyparładowego Zjazdu b. Więźniów Oświęcimia w dniu 27.1.1952 r. odbył się w gmachu Politechniki Warszawskiej wielki wiec z udziałem delegatów zagranicznych.

NA ZDJECIU: z lewej — przemawia matka członkini francuskiego Ruchu Oporu, Danielle Casanova, zamordowanej w Oświęcimiu; z prawej — widok ogólny sali Politechniki w czasie wiecu.

# Przemówienie tow. Józwiaka-Witolda

(Dalszy ciąg ze str. 1)

Ze 20-letniej fryzury interesami narodu polskiego przez rządy sanacyjnych zbrodniarzy, straszliwy rachunek zapłacił naród polski — sześć milionów wymordowanych ofiar, matek, synów, córek i dzieci, zniszczenie Warszawy, miast, fabryk, osiedli i wsi polskich.

Pierwszego września 1939 r. hordy hitlerowskie wtargnęły do Polski. Zorganizował się ostatni

akt zdrady rządów sanacyjnych. Zdracy, którzy torowali drogę tym hordom agresorów do Polski i do Europy przez swój sojusz z Hitlerem, którzy w latach okupacji liczenie współpracowali z Gestapo, dźbił biją pokłony w przedpokojach amerykańskiego Departamentu Stanu i w swych „apelach” wzywają ONZ, aby interweniowała w Polsce w taką samą energią i tymi samymi środkami co w Korei.

łączenia się przeciwko okupantowi z każdym, kto szczerze pragnie walki. W odpowiedzi na to dowódczo A.K. „ostrzegło” swych żołnierzy, „aby nie ulegał zdradzieckim podszeptom tych, co starają się wabić ich do komunistycznych oddziałów partyzanckich”.

Miał prowadzić czynną walkę z okupantem, reakcja karmila społeczeństwo polskie frazesami. Biuletyn Informacyjny z dn. 3. IX. 42 r. tak pisał:

„Niechaj groźne, męczące i niebezpieczne dzisiejsze przez naród polski natęża nas wzniósłym nastrojem, który zniszczy przyciemne, mroczne samolubstwo i wzdryga z dusz ludzkich jasne, cudne kwiaty miłości bliźniego”.

Te „wzniesłe nastroje” i „kwiaty miłości” miały zastąpić czynną, zbrojną walkę z okupantem, mieli utrzymać naród w bezwładzie i bierności.

Partia swa żelazną logiką demaskowała zdradzieckie delegacje stanowią „stania z bronią u nogi”. Wskazywała, że rozbraja ono naród, że usypia jego bojowość i chęć walki. Uczyla, że wróg cofa się tylko przed zorganizowanym oporem, że biernie wyczekiwanie prowadzi do całkowitego wyniszczenia narodu.

Słowa jakie partia kierowała do mas pracujących, do narodu polskiego i polski, polski nasz, polski ludowy, której nie oddaje w ręce reakcji”.

„Dziś, już dziś, gdy wróg krwawi w boju z bohaterką Armią Czerwoną, należy działać — czytamy w jednej z odeszłych — Trzeba działać wspólnie z Armią Czerwoną, która zdaje nam nadzieję zwycięstwa. Obecnie nie w pańskich rękach, lecz w rękach ludu pracującego — robotników, chłopów oraz inteligencji pracującej spoczywa troska o los narodu polskiego i Polski, polski nasz, polski ludowy, której nie oddaje w ręce reakcji”.

W tych prostych, lecz jasnych słowach zawarte jest wszystko i wezwanie do walki zbrojnej i wskazanie jedynego sojusznika tej walki i nakreślenie celu walki — walki o nową Polskę, o Polskę robotnika i chłopca.

I poszły w bój o nową Polskę, o Polskę robotnika i chłopca, o Polskę, o której marzyli i żyć swe oddali Wróblewski i Dąbrowski, Waryński i Okrzeja, Róża Luksemburg i Julian Marchlewski. Poszły w bój, kierowane ideą swej ukończonych partii, pierwsze oddziały Gwardii Ludowej, oddziały bohaterskich żołnierzy Polskiej Partii Robotniczej. Szeli ramię przy ramieniu w lichej kurcie i w podartych butach, z bronią zdobyta na okupację, a często i bez broni — stary komunistka i młody chłopak z Woli, lekarz i ślusarz, nauczyciel i młoda dziewczyna z getta warszawskiego. Towarzyszyli im twarde i mocne słowa:

„Działajcie śmiało i bezwzględnie, Mścicie na wrogu każdego Jego podłość popełnioną na polskiej ziemi. Bezpośrednio walczyć z okupantem i zapalcem jest cały naród. Idźcie zgodnie do walki z każdym, kto jej szczerze pragnie. Nie jesteście ostatni. Za wami pójdą nowe setki i tysiące”.

Każdy dzień powiększał szeregi bojowników. I mścili na wroga każdego jego podłość i zbrodnię popełnioną na naszej ziemi. Mścili, gdy za 50 powieszonych rzucał granatami na Dworzec Główny, Cafe Club i Miłopro, mścili, gdy odebrali okupantowi milion złotych kontrybucji, nałożonej na ludność bohaterskiej Warszawy. Mścili, gdy wysadzali w powietrze podciągi, gdy stacjali zwycięskie boje z dywizjami hitlerowskimi, niszcząc żywe siły wroga.

Gwardia Ludowa stała się bazą, na której PPR realizowała swe słuszne hasło narodu w walce przeciwko okupantowi i burżuazji, w walce z reakcją i w walce z każdym, kto jej szczerze pragnie. Róża Luksemburg, Janka Krasickiego, Hanka Sawickiej i wielu, wielu innych pomordowanych jest na rękach zbrodniarzy emigracyjnych — delegacji — wczorajszymi agentów wywiadu hitlerowskiego, dzisiejszymi agentów wywiadu anglo- amerykańskiego. Ani wrastający terror okupanta, ani na-

## PPR narodziła się w ogniu walki z okupantem

Rok 1939 stał się sprawdzianem prawdziwego patriotyzmu, dokumentując równocześnie, że walczyć o niepodległość swojej ojczyzny i narodu, bronić jego wolności umiają do końca tylko masy pracujące, że kierować tą walką bohaterską i bezkompromisową potrafi tylko klasa robotnicza.

Dla burżuazji polskiej siwo ojczyzna, słowo Polska było jedynie synonimem nieograniczonej swobody wycisku polskim mas pracujących. Słowem ojczyzna posługiwali się i wtedy, gdy harminarom zaprzędał przemysł polski i wtedy, gdy organizowali wyprawę na młody kraj socjalizmu i wtedy, gdy poktawoli z Hitlerem i później, gdy współpracowali z Gestapo.

zwołenie narodowe i społeczne. Nie można bowiem wyliczyć o pełne, prawdziwe wyzolenie narodowe, jeśli nie walczy się jednocześnie o wyzolenie społeczne szerokiej mas ludowych, jeśli walka ta nie jest prowadzona pod hegemonią klasy robotniczej.

Walka zaś o wyzolenie narodowe i społeczne bez oparcia jej o sojusz ze Związkiem Radzieckim byłaby skazana z góry na przegrana, oznaczalaby sprawowanie tej walki na manowce.

Konsekwentne wcielanie tej podstawowej zasady w życie sprowadziło, że PPR była jedyną partią, która mogła od pierwszych chwil mobilizować masy ludowe do zwycięskiej walki z okupantem, wysunąć się jako zorganizowany oddział klasy robotniczej na czoło walki i odegrać decydującą rolę w historycznych zmaganiach o narodowe i społeczne wyzolenie.

Od momentu swego powstania PPR widziała w Kraju Socjalizmu nie tylko jedynego, pożądanego i niezłomnego sojusznika w walce zbrojnej z okupantem, ale również braterskiego sojusznika klasowego, o który wychowywała masy pracujące, wychowywała naród polski w duchu głębokiej, gorącej przyjaźni do Związku Radzieckiego. PPR wytrwale demaskowała zdradziecką, antydemokratyczną politykę rządu emigracyjnego, jego WRN-owskich poplecników, pętających ich antynarodowy i antyrobotniczy charakter.

Reakcja polska, elementy kapitalistyczne — obszarncie, rząd emigracyjny, będący wyrazicielem ich interesów, widzieli w ZSRR przede wszystkim groźną siłę, która zmniejszała i uskrzydlała nadzieje polskich mas pracujących, w ich walce z okupantem, w walce o wolność.

To spędzało sen z oczu sennoskowskich i raczkiewiczów, zaleskich i mikrołajewców, zamembów i pułaków.

Stąd teoria „dwóch wrogów”, stąd kontynuowanie pod osłoną tej teorii przedwrześniowej, antyradzieckiej, a w istocie swej prohitlerowskiej polityki. Koncepcje i programy tych zbankrutowanych polityków sprowadzały się do tego, że Niemcy rozbiją Związek Radziecki, a nie przyjdzie im to jednak z pomocą i Twójca Rzeczna osłabia przy tym na tyle, że imperializm anglo- amerykański, którym burżuazja polska całkowicie się podporządkowała, uzależniła od siebie imperialistów niemieckich i ławiej się z nimi dogadają.

Trochę to dziwne, co przeważało w tych „teoriach”: nikczemna zdrada interesów Polski, ślepoty i krytycyzm polityczny, czy też chęć celowego oklamywaną i dezorientowania społeczeństwa polskiego.

Jedno jest pewne — koncepcja rządu londyńskiego była praktycznym zastosowaniem perfidnych planów imperialistów amerykańskich, była przedłużeniem polityki zdrady Polski w warunkach straszliwej, niszczącej i zbrodniczej okupacji hitlerowskiej.

„My nie chcemy polskimi rękami przyczynić się do klęski niemieckiej” — głosiło dowództwo A. K.

Polska Partia Robotnicza przeżywała zdradziecką politykę emigracyjną — delegację likli. Toż słuźnie, po marksistowsku oceniła fałszywość i zgubność tej polityki i z całą konsekwencją i rewolucyjną bezkompromisowością demaskowała ją i zwalczała.

W jednej ze swych odezw KC PPR pisał:

„Nie złoźne życzenia wykrwawienia się i wyczerpania Armii Czerwonej i ZSRR — lecz najręchże ich zwycięstwo nad hitlerowskim Niemcami leżą w interesie Polski”.

Historia wojny wykazała głęboką słuszność i dalekosięzną racjonalność polityki PPR. Zwycięski pochod Armii Radzieckiej przekreślił imperialistyczne plany anglosaskie, churchillowskie i szulcałzo im mierne emigracyjno-delegacyjne sny o wykrwawieniu Związku Radzieckiego, Bohaterska wyzwolenie Armia Radziecka rozbila pułki hitlerów i guderianów, armia żołnierzy Lenina i Stalina wyzwoliła nasz kraj.

Tak mówili sanacyjni — emendcy i WRN-owscy zdracy o armii, która mordowała polskich starców i dzieci, która bezczęściła kobiety polskie. Z tych bezwstydnym wyrzucen, jakby z nich nie wygiwano, jakby nie starano się zamazać swej historii zdrady i zaprzastwa, wyczerła rozczarowanie reakcji z powodu klęski Hitlera, wyzerła nienawiść do Związku Radzieckiego, niena-

imperializmu anglo- amerykańskiego, ten sam, który finansował walkę z lewicą polską, z Polską Partią Robotniczą. Rok 1943 stał się rękim całkowitego porozumienia między delegacją z wywiadem niemieckim. Odsłonił tę ohydę narodowej zdrady proces Dąbrowskiego, proces Tatara i proces „Startu”.

W październiku 1943 r. w depeszy do „premera R. P.” w Londynie — Stronnictwo Narodowe pisało:

„SN uważa za konieczne natychmiastowe przystąpienie do bezwzględnej walki, mającej na celu zniszczenie organizacji komunistycznej w Polsce. SN dąży do osiągnięcia pełnego współdziałania wszystkich polskich czynników w kraju w tej walce”.

Strzelal i mordował naszych najofiarniejszych towarzyszy, płomiennych bojowników o wolność i sprawę hitlerowską — strzelal i fałszywowski „rodzimy” zdracając narodu.

Strzelal z karabinów i automatów angielskich i amerykańskich. Przekazywał spisy PPR-owców, gwardzistów i lewicowców do Gestapo. Krew tow. Mariana i tow. Pawła, krew Jani Fornalskiej, Janka Krasickiego, Hanka Sawickiej i wielu, wielu innych pomordowanych jest na rękach zbrodniarzy emigracyjnych — delegacji — wczorajszymi agentów wywiadu hitlerowskiego, dzisiejszymi agentów wywiadu anglo- amerykańskiego. Ani wrastający terror okupanta, ani na-

imperializm anglo- amerykański, ten sam, który finansował walkę z lewicą polską, z Polską Partią Robotniczą. Rok 1943 stał się rękim całkowitego porozumienia między delegacją z wywiadem niemieckim. Odsłonił tę ohydę narodowej zdrady proces Dąbrowskiego, proces Tatara i proces „Startu”.

W październiku 1943 r. w depeszy do „premera R. P.” w Londynie — Stronnictwo Narodowe pisało:

„SN uważa za konieczne natychmiastowe przystąpienie do bezwzględnej walki, mającej na celu zniszczenie organizacji komunistycznej w Polsce. SN dąży do osiągnięcia pełnego współdziałania wszystkich polskich czynników w kraju w tej walce”.

Strzelal i mordował naszych najofiarniejszych towarzyszy, płomiennych bojowników o wolność i sprawę hitlerowską — strzelal i fałszywowski „rodzimy” zdracając narodu.

Strzelal z karabinów i automatów angielskich i amerykańskich. Przekazywał spisy PPR-owców, gwardzistów i lewicowców do Gestapo. Krew tow. Mariana i tow. Pawła, krew Jani Fornalskiej, Janka Krasickiego, Hanka Sawickiej i wielu, wielu innych pomordowanych jest na rękach zbrodniarzy emigracyjnych — delegacji — wczorajszymi agentów wywiadu hitlerowskiego, dzisiejszymi agentów wywiadu anglo- amerykańskiego. Ani wrastający terror okupanta, ani na-

imperializm anglo- amerykański, ten sam, który finansował walkę z lewicą polską, z Polską Partią Robotniczą. Rok 1943 stał się rękim całkowitego porozumienia między delegacją z wywiadem niemieckim. Odsłonił tę ohydę narodowej zdrady proces Dąbrowskiego, proces Tatara i proces „Startu”.

W październiku 1943 r. w depeszy do „premera R. P.” w Londynie — Stronnictwo Narodowe pisało:

„SN uważa za konieczne natychmiastowe przystąpienie do bezwzględnej walki, mającej na celu zniszczenie organizacji komunistycznej w Polsce. SN dąży do osiągnięcia pełnego współdziałania wszystkich polskich czynników w kraju w tej walce”.

Strzelal i mordował naszych najofiarniejszych towarzyszy, płomiennych bojowników o wolność i sprawę hitlerowską — strzelal i fałszywowski „rodzimy” zdracając narodu.

Strzelal z karabinów i automatów angielskich i amerykańskich. Przekazywał spisy PPR-owców, gwardzistów i lewicowców do Gestapo. Krew tow. Mariana i tow. Pawła, krew Jani Fornalskiej, Janka Krasickiego, Hanka Sawickiej i wielu, wielu innych pomordowanych jest na rękach zbrodniarzy emigracyjnych — delegacji — wczorajszymi agentów wywiadu hitlerowskiego, dzisiejszymi agentów wywiadu anglo- amerykańskiego. Ani wrastający terror okupanta, ani na-

Perspektywa szybkiego wyzwolenia kraju stawia przed klasą robotniczą, przed jej awangardą PPR coraz ostrzej problem przygotowania mas do walki o władzę. PPR wskazuje, że walka o wyzolenie narodowe, toczona u boku Związku Radzieckiego, ma charakter antyimperialistyczny, że kierowniczą rolą partii i klasy robotniczej w tej walce jest zarazem czynnikiem torującym jej drogę do walki o wyzolenie mas pracujących, o władzę ludu.

Walczyć o wyzolenie narodowe i społeczne, walczyć o wyzolenie społeczne szerokiej mas ludowych, jeśli walka ta nie jest prowadzona pod hegemonią klasy robotniczej.

Walka zaś o wyzolenie narodowe i społeczne bez oparcia jej o sojusz ze Związkiem Radzieckim byłaby skazana z góry na przegrana, oznaczalaby sprawowanie tej walki na manowce.

Konsekwentne wcielanie tej podstawowej zasady w życie sprowadziło, że PPR była jedyną partią, która mogła od pierwszych chwil mobilizować masy ludowe do zwycięskiej walki z okupantem, wysunąć się jako zorganizowany oddział klasy robotniczej na czoło walki i odegrać decydującą rolę w historycznych zmaganiach o narodowe i społeczne wyzolenie.

Walczyć o wyzolenie narodowe i społeczne, walczyć o wyzolenie społeczne szerokiej mas ludowych, jeśli walka ta nie jest prowadzona pod hegemonią klasy robotniczej.

Walka zaś o wyzolenie narodowe i społeczne bez oparcia jej o sojusz ze Związkiem Radzieckim byłaby skazana z góry na przegrana, oznaczalaby sprawowanie tej walki na manowce.

Konsekwentne wcielanie tej podstawowej zasady w życie sprowadziło, że PPR była jedyną partią, która mogła od pierwszych chwil mobilizować masy ludowe do zwycięskiej walki z okupantem, wysunąć się jako zorganizowany oddział klasy robotniczej na czoło walki i odegrać decydującą rolę w historycznych zmaganiach o narodowe i społeczne wyzolenie.

Walczyć o wyzolenie narodowe i społeczne, walczyć o wyzolenie społeczne szerokiej mas ludowych, jeśli walka ta nie jest prowadzona pod hegemonią klasy robotniczej.

Walka zaś o wyzolenie narodowe i społeczne bez oparcia jej o sojusz ze Związkiem Radzieckim byłaby skazana z góry na przegrana, oznaczalaby sprawowanie tej walki na manowce.

Konsekwentne wcielanie tej podstawowej zasady w życie sprowadziło, że PPR była jedyną partią, która mogła od pierwszych chwil mobilizować masy ludowe do zwycięskiej walki z okupantem, wysunąć się jako zorganizowany oddział klasy robotniczej na czoło walki i odegrać decydującą rolę w historycznych zmaganiach o narodowe i społeczne wyzolenie.

Walczyć o wyzolenie narodowe i społeczne, walczyć o wyzolenie społeczne szerokiej mas ludowych, jeśli walka ta nie jest prowadzona pod hegemonią klasy robotniczej.

Walka zaś o wyzolenie narodowe i społeczne bez oparcia jej o sojusz ze Związkiem Radzieckim byłaby skazana z góry na przegrana, oznaczalaby sprawowanie tej walki na manowce.

Konsekwentne wcielanie tej podstawowej zasady w życie sprowadziło, że PPR była jedyną partią, która mogła od pierwszych chwil mobilizować masy ludowe do zwycięskiej walki z okupantem, wysunąć się jako zorganizowany oddział klasy robotniczej na czoło walki i odegrać decydującą rolę w historycznych zmaganiach o narodowe i społeczne wyzolenie.

Walczyć o wyzolenie narodowe i społeczne, walczyć o wyzolenie społeczne szerokiej mas ludowych, jeśli walka ta nie jest prowadzona pod hegemonią klasy robotniczej.

Walka zaś o wyzolenie narodowe i społeczne bez oparcia jej o sojusz ze Związkiem Radzieckim byłaby skazana z góry na przegrana, oznaczalaby sprawowanie tej walki na manowce.

Konsekwentne wcielanie tej podstawowej zasady w życie sprowadziło, że PPR była jedyną partią, która mogła od pierwszych chwil mobilizować masy ludowe do zwycięskiej walki z okupantem, wysunąć się jako zorganizowany oddział klasy robotniczej na czoło walki i odegrać decydującą rolę w historycznych zmaganiach o narodowe i społeczne wyzolenie.

Walczyć o wyzolenie narodowe i społeczne, walczyć o wyzolenie społeczne szerokiej mas ludowych, jeśli walka ta nie jest prowadzona pod hegemonią klasy robotniczej.

Walka zaś o wyzolenie narodowe i społeczne bez oparcia jej o sojusz ze Związkiem Radzieckim byłaby skazana z góry na przegrana, oznaczalaby sprawowanie tej walki na manowce.

Konsekwentne wcielanie tej podstawowej zasady w życie sprowadziło, że PPR była jedyną partią, która mogła od pierwszych chwil mobilizować masy ludowe do zwycięskiej walki z okupantem, wysunąć się jako zorganizowany oddział klasy robotniczej na czoło walki i odegrać decydującą rolę w historycznych zmaganiach o narodowe i społeczne wyzolenie.

Walczyć o wyzolenie narodowe i społeczne, walczyć o wyzolenie społeczne szerokiej mas ludowych, jeśli walka ta nie jest prowadzona pod hegemonią klasy robotniczej.

Walka zaś o wyzolenie narodowe i społeczne bez oparcia jej o sojusz ze Związkiem Radzieckim byłaby skazana z góry na przegrana, oznaczalaby sprawowanie tej walki na manowce.

Konsekwentne wcielanie tej podstawowej zasady w życie sprowadziło, że PPR była jedyną partią, która mogła od pierwszych chwil mobilizować masy ludowe do zwycięskiej walki z okupantem, wysunąć się jako zorganizowany oddział klasy robotniczej na czoło walki i odegrać decydującą rolę w historycznych zmaganiach o narodowe i społeczne wyzolenie.

Walczyć o wyzolenie narodowe i społeczne, walczyć o wyzolenie społeczne szerokiej mas ludowych, jeśli walka ta nie jest prowadzona pod hegemonią klasy robotniczej.

Walka zaś o wyzolenie narodowe i społeczne bez oparcia jej o sojusz ze Związkiem Radzieckim byłaby skazana z góry na przegrana, oznaczalaby sprawowanie tej walki na manowce.

Konsekwentne wcielanie tej podstawowej zasady w życie sprowadziło, że PPR była jedyną partią, która mogła od pierwszych chwil mobilizować masy ludowe do zwycięskiej walki z okupantem, wysunąć się jako zorganizowany oddział klasy robotniczej na czoło walki i odegrać decydującą rolę w historycznych zmaganiach o narodowe i społeczne wyzolenie.

Walczyć o wyzolenie narodowe i społeczne, walczyć o wyzolenie społeczne szerokiej mas ludowych, jeśli walka ta nie jest prowadzona pod hegemonią klasy robotniczej.

Walka zaś o wyzolenie narodowe i społeczne bez oparcia jej o sojusz ze Związkiem Radzieckim byłaby skazana z góry na przegrana, oznaczalaby sprawowanie tej walki na manowce.

Konsekwentne wcielanie tej podstawowej zasady w życie sprowadziło, że PPR była jedyną partią, która mogła od pierwszych chwil mobilizować masy ludowe do zwycięskiej walki z okupantem, wysunąć się jako zorganizowany oddział klasy robotniczej na czoło walki i odegrać decydującą rolę w historycznych zmaganiach o narodowe i społeczne wyzolenie.

Walczyć o wyzolenie narodowe i społeczne, walczyć o wyzolenie społeczne szerokiej mas ludowych, jeśli walka ta nie jest prowadzona pod hegemonią klasy robotniczej.

Walka zaś o wyzolenie narodowe i społeczne bez oparcia jej o sojusz ze Związkiem Radzieckim byłaby skazana z góry na przegrana, oznaczalaby sprawowanie tej walki na manowce.

Konsekwentne wcielanie tej podstawowej zasady w życie sprowadziło, że PPR była jedyną partią, która mogła od pierwszych chwil mobilizować masy ludowe do zwycięskiej walki z okupantem, wysunąć się jako zorganizowany oddział klasy robotniczej na czoło walki i odegrać decydującą rolę w historycznych zmaganiach o narodowe i społeczne wyzolenie.

Walczyć o wyzolenie narodowe i społeczne, walczyć o wyzolenie społeczne szerokiej mas ludowych, jeśli walka ta nie jest prowadzona pod hegemonią klasy robotniczej.

Walka zaś o wyzolenie narodowe i społeczne bez oparcia jej o sojusz ze Związkiem Radzieckim byłaby skazana z góry na przegrana, oznaczalaby sprawowanie tej walki na manowce.

Konsekwentne wcielanie tej podstawowej zasady w życie sprowadziło, że PPR była jedyną partią, która mogła od pierwszych chwil mobilizować masy ludowe do zwycięskiej walki z okupantem, wysunąć się jako zorganizowany oddział klasy robotniczej na czoło walki i odegrać decydującą rolę w historycznych zmaganiach o narodowe i społeczne wyzolenie.

Walczyć o wyzolenie narodowe i społeczne, walczyć o wyzolenie społeczne szerokiej mas ludowych, jeśli walka ta nie jest prowadzona pod hegemonią klasy robotniczej.

Walka zaś o wyzolenie narodowe i społeczne bez oparcia jej o sojusz ze Związkiem Radzieckim byłaby skazana z góry na przegrana, oznaczalaby sprawowanie tej walki na manowce.

Konsekwentne wcielanie tej podstawowej zasady w życie sprowadziło, że PPR była jedyną partią, która mogła od pierwszych chwil mobilizować masy ludowe do zwycięskiej walki z okupantem, wysunąć się jako zorganizowany oddział klasy robotniczej na czoło walki i odegrać decydującą rolę w historycznych zmaganiach o narodowe i społeczne wyzolenie.

Walczyć o wyzolenie narodowe i społeczne, walczyć o wyzolenie społeczne szerokiej mas ludowych, jeśli walka ta nie jest prowadzona pod hegemonią klasy robotniczej.

Walka zaś o wyzolenie narodowe i społeczne bez oparcia jej o sojusz ze Związkiem Radzieckim byłaby skazana z góry na przegrana, oznaczalaby sprawowanie tej walki na manowce.

Konsekwentne wcielanie tej podstawowej zasady w życie sprowadziło, że PPR była jedyną partią, która mogła od pierwszych chwil mobilizować masy ludowe do zwycięskiej walki z okupantem, wysunąć się jako zorganizowany oddział klasy robotniczej na czoło walki i odegrać decydującą rolę w historycznych zmaganiach o narodowe i społeczne wyzolenie.

Walczyć o wyzolenie narodowe i społeczne, walczyć o wyzolenie społeczne szerokiej mas ludowych, jeśli walka ta nie jest prowadzona pod hegemonią klasy robotniczej.

Walka zaś o wyzolenie narodowe i społeczne bez oparcia jej o sojusz ze Związkiem Radzieckim byłaby skazana z góry na przegrana, oznaczalaby sprawowanie tej walki na manowce.

Konsekwentne wcielanie tej podstawowej zasady w życie sprowadziło, że PPR była jedyną partią, która mogła od pierwszych chwil mobilizować masy ludowe do zwycięskiej walki z okupantem, wysunąć się jako zorganizowany oddział klasy robotniczej na czoło walki i odegrać decydującą rolę w historycznych zmaganiach o narodowe i społeczne wyzolenie.

Walczyć o wyzolenie narodowe i społeczne, walczyć o wyzolenie społeczne szerokiej mas ludowych, jeśli walka ta nie jest prowadzona pod hegemonią klasy robotniczej.

Walka zaś o wyzolenie narodowe i społeczne bez oparcia jej o sojusz ze Związkiem Radzieckim byłaby skazana z góry na przegrana, oznaczalaby sprawowanie tej walki na manowce.

Konsekwentne wcielanie tej podstawowej zasady w życie sprowadziło, że PPR była jedyną partią, która mogła od pierwszych chwil mobilizować masy ludowe do zwycięskiej walki z okupantem, wysunąć się jako zorganizowany oddział klasy robotniczej na czoło walki i odegrać decydującą rolę w historycznych zmaganiach o narodowe i społeczne wyzolenie.

Walczyć o wyzolenie narodowe i społeczne, walczyć o wyzolenie społeczne szerokiej mas ludowych, jeśli walka ta nie jest prowadzona pod hegemonią klasy robotniczej.

Walka zaś o wyzolenie narodowe i społeczne bez oparcia jej o sojusz ze Związkiem Radzieckim byłaby skazana z góry na przegrana, oznaczalaby sprawowanie tej walki na manowce.

Konsekwentne wcielanie tej podstawowej zasady w życie sprowadziło, że PPR była jedyną partią, która mogła od pierwszych chwil mobilizować masy ludowe do zwycięskiej walki z okupantem, wysunąć się jako zorganizowany oddział klasy robotniczej na czoło walki i odegrać decydującą rolę w historycznych zmaganiach o narodowe i społeczne wyzolenie.

Walczyć o wyzolenie narodowe i społeczne, walczyć o wyzolenie społeczne szerokiej mas ludowych, jeśli walka ta nie jest prowadzona pod hegemonią klasy robotniczej.

Walka zaś o wyzolenie narodowe i społeczne bez oparcia jej o sojusz ze Związkiem Radzieckim byłaby skazana z góry na przegrana, oznaczalaby sprawowanie tej walki na manowce.

Konsekwentne wcielanie tej podstawowej zasady w życie sprowadziło, że PPR była jedyną partią, która mogła od pierwszych chwil mobilizować masy ludowe do zwycięskiej walki z okupantem, wysunąć się jako zorganizowany oddział klasy robotniczej na czoło walki i odegrać decydującą rolę w historycznych zmaganiach o narodowe i społeczne wyzolenie.

Walczyć o wyzolenie narodowe i społeczne, walczyć o wyzolenie społeczne szerokiej mas ludowych, jeśli walka ta nie jest prowadzona pod hegemonią klasy robotniczej.

Walka zaś o wyzolenie narodowe i społeczne bez oparcia jej o sojusz ze Związkiem Radzieckim byłaby skazana z góry na przegrana, oznaczalaby sprawowanie tej walki na manowce.

Konsekwentne wcielanie tej podstawowej zasady w życie sprowadziło, że PPR była jedyną partią, która mogła od pierwszych chwil mobilizować masy ludowe do zwycięskiej walki z okupantem, wysunąć się jako zorganizowany oddział klasy robotniczej na czoło walki i odegrać decydującą rolę w historycznych zmaganiach o narodowe i społeczne wyzolenie.

Walczyć o wyzolenie narodowe i społeczne, walczyć o wyzolenie społeczne szerokiej mas ludowych, jeśli walka ta nie jest prowadzona pod hegemonią klasy robotniczej.

Walka zaś o wyzolenie narodowe i społeczne bez oparcia jej o sojusz ze Związkiem Radzieckim byłaby skazana z góry na przegrana, oznaczalaby sprawowanie tej walki na manowce.

Konsekwentne wcielanie tej podstawowej zasady w życie sprowadziło, że PPR była jedyną partią, która mogła od pierwszych chwil mobilizować masy ludowe do zwycięskiej walki z okupantem, wysunąć się jako zorganizowany oddział klasy robotniczej na czoło walki i odegrać decydującą rolę w historycznych zmaganiach o narodowe i społeczne wyzolenie.

Walczyć o wyzolenie narodowe i społeczne, walczyć o wyzolenie społeczne szerokiej mas ludowych, jeśli walka ta nie jest prowadzona pod hegemonią klasy robotniczej.

Walka zaś o wyzolenie narodowe i społeczne bez oparcia jej o sojusz ze Związkiem Radzieckim byłaby skazana z góry na przegrana, oznaczalaby sprawowanie tej walki na manowce.

Konsekwentne wcielanie tej podstawowej zasady w życie sprowadziło, że PPR była jedyną partią, która mogła od pierwszych chwil mobilizować masy ludowe do zwycięskiej walki z okupantem, wysunąć się jako zorganizowany oddział klasy robotniczej na czoło walki i odegrać decydującą rolę w historycznych zmaganiach o narodowe i społeczne wyzolenie.

Walczyć o wyzolenie narodowe i społeczne, walczyć o wyzolenie społeczne szerokiej mas ludowych, jeśli walka ta nie jest prowadzona pod hegemonią klasy robotniczej.

Walka zaś o wyzolenie narodowe i społeczne bez oparcia jej o sojusz ze Związkiem Radzieckim byłaby skazana z góry na przegrana, oznaczalaby sprawowanie tej walki na manowce.

Konsekwentne wcielanie tej podstawowej zasady w życie sprowadziło, że PPR była jedyną partią, która mogła od pierwszych chwil mobilizować masy ludowe do zwycięskiej walki z okupantem, wysunąć się jako zorganizowany oddział klasy robotniczej na czoło walki i odegrać decydującą rolę w historycznych zmaganiach o narodowe i społeczne wyzolenie.

Walczyć o wyzolenie narodowe i społeczne, walczyć o wyzolenie społeczne szerokiej mas ludowych, jeśli walka ta nie jest prowadzona pod hegemonią klasy robotniczej.

Walka zaś o wyzolenie narodowe i społeczne bez oparcia jej o sojusz ze Związkiem Radzieckim byłaby skazana z góry na przegrana, oznaczalaby sprawowanie tej walki na manowce.

Konsekwentne wcielanie tej podstawowej zasady w życie sprowadziło, że PPR była jedyną partią, która mogła od pierwszych chwil mobilizować masy ludowe do zwycięskiej walki z okupantem, wysunąć się jako zorganizowany oddział klasy robotniczej na czoło walki i odegrać decydującą rolę w historycznych zmaganiach o narodowe i społeczne wyzolenie.

Walczyć o wyzolenie narodowe i społeczne, walczyć o wyzolenie społeczne szerokiej mas ludowych, jeśli walka ta nie jest prowadzona pod hegemonią klasy robotniczej.

Walka zaś o wyzolenie narodowe i społeczne bez oparcia jej o sojusz ze Związkiem Radzieckim byłaby skazana z góry na przegrana, oznaczalaby sprawowanie tej walki na manowce.

Konsekwentne wcielanie tej podstawowej zasady w życie sprowadziło, że PPR była jedyną partią, która mogła od pierwszych chwil mobilizować masy ludowe do zwycięskiej walki z okupantem, wysunąć się jako zorganizowany oddział klasy robotniczej na czoło walki i odegrać decydującą rolę w historycznych zmaganiach o narodowe i społeczne wyzolenie.

Walczyć o wyzolenie narodowe i społeczne, walczyć o wyzolenie społeczne szerokiej mas ludowych, jeśli walka ta nie jest prowadzona pod hegemonią klasy robotniczej.

Walka zaś o wyzolenie narodowe i społeczne bez oparcia jej o sojusz ze Związkiem Radzieckim byłaby skazana z góry na przegrana, oznaczalaby sprawowanie tej walki na manowce.

Konsekwentne wcielanie tej podstawowej zasady w życie sprowadziło, że PPR była jedyną partią, która mogła od pierwszych chwil mobilizować masy ludowe do zwycięskiej walki z okupantem, wysunąć się jako zorganizowany oddział klasy robotniczej na czoło walki i odegrać decydującą rolę w historycznych zmaganiach o narodowe i społeczne wyzolenie.

Walczyć o wyzolenie narodowe i społeczne, walczyć o wyzolenie społeczne szerokiej mas ludowych, jeśli walka ta nie jest prowadzona pod hegemonią klasy robotniczej.

Walka zaś o wyzolenie narodowe i społeczne bez oparcia jej o sojusz ze Związkiem Radzieckim byłaby skazana z góry na przegrana, oznaczalaby sprawowanie tej walki na manowce.

Konsekwentne wcielanie tej podstawowej zasady w życie sprowadziło, że PPR była jedyną partią, która mogła od pierwszych chwil mobilizować masy ludowe do zwycięskiej walki z okupantem, wysunąć się jako zorganizowany oddział klasy robotniczej na czoło walki i odegrać decydującą rolę w historycznych zmaganiach o narodowe i społeczne wyzolenie.

Walczyć o wyzolenie narodowe i społeczne, walczyć o wyzolenie społeczne szerokiej mas ludowych, jeśli walka ta nie jest prowadzona pod hegemonią klasy robotniczej.

Walka zaś o wyzolenie narodowe i społeczne bez oparcia jej o sojusz ze Związkiem Radzieckim byłaby skazana z góry na przegrana, oznaczalaby sprawowanie tej walki na manowce.

Konsekwentne wcielanie tej podstawowej zasady w życie sprowadziło, że PPR była jedyną partią, która mogła od pierwszych chwil mobilizować masy ludowe do zwycięskiej walki z okupantem, wysunąć się jako zorganizowany oddział klasy robotniczej na czoło walki i odegrać decydującą rolę w historycznych zmaganiach o narodowe i społeczne wyzolenie.

Walczyć o wyzolenie narodowe i społeczne, walczyć o wyzolenie społeczne szerokiej mas ludowych, jeśli walka ta nie jest prowadzona pod hegemonią klasy robotniczej.

Walka zaś o wyzolenie narodowe i społeczne bez oparcia jej o sojusz ze Związkiem Radzieckim byłaby skazana z góry na przegrana, oznaczalaby sprawowanie tej walki na manowce.

Konsekwentne wcielanie tej podstawowej zasady w życie sprowadziło, że PPR była jedyną partią, która mogła od pierwszych chwil mobilizować masy ludowe do zwycięskiej walki z okupantem, wysunąć się jako zorganizowany oddział klasy robotniczej na czoło walki i odegrać decydującą rolę w historycznych zmaganiach o narodowe i społeczne wyzolenie.

Walczyć o wyzolenie narodowe i społeczne, walczyć o wyzolenie społeczne szerokiej mas ludowych, jeśli walka ta nie jest prowadzona pod hegemonią klasy robotniczej.

Walka zaś o wyzolenie narodowe i społeczne bez oparcia jej o sojusz ze Związkiem Radzieckim byłaby skazana z

### Obywatele Polski o swej Konstytucji

## Moja młodość jest lepsza od mego dzieciństwa

Z prawdziwym wzruszeniem czytam słowa projektu nowej Konstytucji: „Polska Rzeczpospolita Ludowa otacza szczególnie troskliwą opieką wychowanie młodzieży i zapewnia jej najszersze możliwości rozwoju”.

Wspominam okres mego dzieciństwa — lata przedwojenne — e. Ojciec, ubogi komornik wiejski, musiał wówczas w poszukiwaniu pracy emigrować do Niemiec. Nędza zgładziła go z naszej rodziny. Często brak było chleba.

Nikt nie troszczył się o prawo do radoznego dzieciństwa dla orki sezonowego robotnika.

W Polsce Ludowej rozpoczęłam nowy okres życia. Ojciec nie lęka się bezrobocia, brat, siostra kształcą się w szkole zawodowej, są prądownikami pracy w Zakładach im. Lebknechta.

Dzięki wstawiłom ludowej żyć moje stało się lepsze i radośniejsze. W szkole przemysłowej zdobyłam wiedzę, którą nie chciała dać mi rolniczymi dziełami kapitalistyczna Polska. Ta sama troska o dobro młodych przebiega z serdecznego stosunku kierownictwa zakładu do moich potrzeb i życzeń. Dzięki tej serdecznej opiece w krótkim czasie zdobyłam kwalifikacje zawodowe i dziś, mimo że skończyłam zaledwie 20 lat życia, w pracy swej nie ustaję doświadczonym tkaczem P. pracy najmlodszy miejscem odpoczynku jest świetlica fabryczna, gdzie wśród koleżanek i kolegów radośnie spędzam wolny czas.

dnijowy urlop w roku ubiegłym spędziłam na wczasy w Sokolu, pięknej miejscowości Dolnego Śląska.

Państwu Ludowemu za jego opiekę nad mną odpłacam, produkuje w walce o plany produkcyjne. Rozumiem, że w ten sposób umacniam zdobyte narodu polskiego i młodzieży, z których mówi projekt nowej Konstytucji. O tym właśnie myślałam, kiedy kilka dni temu podjęłam zobowiązanie produkcyjne dla uczczenia 10 rocznicy powstania Polskiej Partii Robotniczej. W ten sposób chce wyrazić moją wdzięczność partii i rządowi za to, że moja młodość nie jest podobna do mego dzieciństwa.

Nowa Konstytucja to wielkie świadectwo nowego, radoznego życia młodzieży w Lu-

doowej Polsce. Zobowiązuje mnie ona do przodowania w walce o pokój i socjalizm. Chcę być godną zaszczytnego

Mam przed sobą projekt Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Przeczytałam go dokładnie słowo po słowie. I potem zamysliłam się głęboko. O tym co dało mi Państwo Ludowe i co gwarantuje Konstytucja. I o tym jak żyłam w dawnej sanacyjnej Polsce.

Nie do wiary jak mogłam przed wojną żyć i mieszkać z rodziną, składającą się z 6 osób, w jednym małym pokoju, gdzie ze ścian lała się woda, bez widoków na polepszenie. W takich warunkach musieliśmy wychować troje dzieci. Jako cerowaczka pracowałam w fabryce i często musieliśmy zmieniać miejsce pracy, gdyż fabrykantowi nie podobało się moje zachowanie, mój protest przeciwko wyzyskowi.

W dalszym ciągu swego listu, (którego odbitkę poniżej zamieszczamy), Bronisława Jurewicz pisze:

*Moja młodość i ciekła, która po urodzeniu sama kontynuowała naukę w szkole, zdobyła kwalifikacje zawodowe i dziś, mimo że skończyłam zaledwie 20 lat życia, w pracy swej nie ustaję doświadczonym tkaczem P. pracy najmlodszy miejscem odpoczynku jest świetlica fabryczna, gdzie wśród koleżanek i kolegów radośnie spędzam wolny czas.*

*dnijowy urlop w roku ubiegłym spędziłam na wczasy w Sokolu, pięknej miejscowości Dolnego Śląska.*

## Odbicie moich pragnień

Rząd sanacyjny nie obchodził wcale jak ja żyję, w jakich warunkach wychowuję dzieci, czy pracuję i ile zarabiam. Obchodziło go, żeby jak najwięcej wykorzystywać siły robotnika, który musiał pracować za marne гроше. Moja najstarsza córka, która skończyła szkołę powszechną w 1938 r. nie mogła się dalej kształcić. Starszemu się wsiąść ja do fabryki, żeby została cerowaczką i uważałam to za zwyciężenie.

Jakże zmieniło się życie moje i mojej rodziny po wojnie, w Odrodzonej Polsce. Państwo Ludowe dało mi ludzkie mieszkanie, zapewniło mi stałą pracę i płacę na równi z mężczyzną. Nie uważam już za szczyt marzeń tego, żeby moje dzieci mogły się dostać do fabryki.

W dalszym ciągu swego listu, (którego odbitkę poniżej zamieszczamy), Bronisława Jurewicz pisze:

*Moja młodość i ciekła, która po urodzeniu sama kontynuowała naukę w szkole, zdobyła kwalifikacje zawodowe i dziś, mimo że skończyłam zaledwie 20 lat życia, w pracy swej nie ustaję doświadczonym tkaczem P. pracy najmlodszy miejscem odpoczynku jest świetlica fabryczna, gdzie wśród koleżanek i kolegów radośnie spędzam wolny czas.*

*dnijowy urlop w roku ubiegłym spędziłam na wczasy w Sokolu, pięknej miejscowości Dolnego Śląska.*

W dalszym ciągu swego listu, (którego odbitkę poniżej zamieszczamy), Bronisława Jurewicz pisze:

*Moja młodość i ciekła, która po urodzeniu sama kontynuowała naukę w szkole, zdobyła kwalifikacje zawodowe i dziś, mimo że skończyłam zaledwie 20 lat życia, w pracy swej nie ustaję doświadczonym tkaczem P. pracy najmlodszy miejscem odpoczynku jest świetlica fabryczna, gdzie wśród koleżanek i kolegów radośnie spędzam wolny czas.*

*dnijowy urlop w roku ubiegłym spędziłam na wczasy w Sokolu, pięknej miejscowości Dolnego Śląska.*

*Państwu Ludowemu za jego opiekę nad mną odpłacam, produkuje w walce o plany produkcyjne. Rozumiem, że w ten sposób umacniam zdobyte narodu polskiego i młodzieży, z których mówi projekt nowej Konstytucji. O tym właśnie myślałam, kiedy kilka dni temu podjęłam zobowiązanie produkcyjne dla uczczenia 10 rocznicy powstania Polskiej Partii Robotniczej. W ten sposób chce wyrazić moją wdzięczność partii i rządowi za to, że moja młodość nie jest podobna do mego dzieciństwa.*

*Nowa Konstytucja to wielkie świadectwo nowego, radoznego życia młodzieży w Lu-*

**BRONISŁAWA JUREWICZ**  
cerowaczka Włók. Spółdzielni Pracy „Onowa”

## Walka o plan głównym zadaniem

Słowa listu ZG ZMP: „Pamiętając, że zwiększenie udziału ZMP i młodzieży w wykonaniu Planu 6-letniego zależy od Was samych” — spotkały się na ogół z pełnym zrozumieniem ZMP-owców woj. łódzkiego.

Walka o zwycięskie wykonanie zadań trzeciego roku Planu 6-letniego, przy jak największym udziale młodzieży, stanowi zasadniczy temat referatów sprawozdawczych i dyskusji na zebraniach wyborczych kół. Młodzi robotnicy dyskutują nad zwiększeniem wydajności pracy, nad rozwojem jej nowych, produkcyjnych metod.

Na zebraniach wyborczych w Tomaszowskich Zakładach Włókienniczych młodzi robotnicy poddali rzeczowej krytyce dotychczasowy stosunek zarządu zakładowego ZMP do spraw produkcji. Wskazali na potrzebę zwiększenia pomocy ze strony organizacji ZMP-owskiej młodzieżowemu rytmowi produkcyjnym, które dotyczyło pozabawo były odepłki. Nie troszczono się o kwalifikacje zawodowe młodzieży, niedostatecznie pracowano nad podniesieniem poziomu ideologicznego członków organizacji. Krytyka wskazywała nowemu zarządowi braki, jakie należy usunąć.

Na jednym z zebrani gromadzkiej organizacji ZMP, w wsi Kamyk, młodzież gorąco dyskutowała nad ulepszeniem metod pracy uświadomionej wśród chłopów w czasie akcji kontraktowania trzody chlewnej. W wyniku pracy, prowadzonej przez młodych agitatorów, zakontraktowano tam ponad 60 sztuk świń.

Przykładem takich jest wiele — świadcza one o zrozumieniu przez młodzież znaczenia walki o Plan 6-letni.

Zasadniczym, które zbyt wąsko potraktowane zostało w większości referatów sprawozdawczych, a któremu poświęcić musimy więcej uwagi, jest praca kulturalno — oświatowa. Ożywienie świetlic gromadzkiej i zakładowych, wytworzenie w nich zdrowej, radośniejszej atmosfery organizacyjnej w dziedzinie kultury, zespołowej pieśni i tańca — to jed-

no z bardzo ważnych zadań, stojących przed nowymi zarządami ZMP Właściwością młodego wieku jest potrzeba rozrywki, zdrowego wypoczynku po pracy. Praca w świetlicy stanowi bardzo ważny czynnik w wychowaniu młodych ludzi.

## Oprawdową rozбудowę ZMP-owskich szeregów

W toku kampanii sprawozdawczej — wyborczej powinni napływać do szeregów ZMP nowicy członkowie. Obok przykladu takich kół jak w gromadzie Mniehowice, w pow. skierniewickim — gdzie w czasie kampanii przyjęto do organizacji 12 nowych członków, mamy szereg faktów świadczących, że wiele organizacji nie docenia tego ważnego zagadnienia. Szczególnie na terenie spółdzielni produkcyjnych i PGR-ów umocnienie i rozbudowa organizacji ZMP-owskiej stanowi jedno z najważniejszych zadań. Wiele produkcyjnych młodzieży wiejskiej — córki i synów mało i średniorolnych chłopów znaj-

duje się jeszcze poza zasięgiem oddziaływania naszej organizacji. Zadaniem naszym jest skutecznie mobilizować do walki z kulakami, do umacniania i rozbudowy gospodarki spółdzielczej na wsi.

Aby w dyskusji na zebraniach wyborczych była rzeczowa krytyka działalności kół, wskazująca drogi ulepszenia pracy nowego zarządu, trzeba więcej uwagi poświęcić przygotowaniu referatów sprawozdawczych. Często przewodniczący kół ZMP zadawają się odczytaniem listu Zarządu Głównego ZMP, bez podania przykładów, związanych z terenem pracy kół. Tak było na zebraniu wyborczym w gromadzie Brójce, pow. łódzki, gdzie przewodniczący kół nie zadał sobie trudu przygotowania oceny dotychczasowej pracy.

Referat wniósł zawierać odpowiedź na pytania — „jak kółko wypełniło swoje zadania — jak pomogło partii, jak zajmowało się sprawami swojej gromady czy zakładu pracy?” Tylko tego rodzaju

W toku kampanii sprawozdawczej — wyborczej powinni napływać do szeregów ZMP nowicy członkowie. Obok przykladu takich kół jak w gromadzie Mniehowice, w pow. skierniewickim — gdzie w czasie kampanii przyjęto do organizacji 12 nowych członków, mamy szereg faktów świadczących, że wiele organizacji nie docenia tego ważnego zagadnienia. Szczególnie na terenie spółdzielni produkcyjnych i PGR-ów umocnienie i rozbudowa organizacji ZMP-owskiej stanowi jedno z najważniejszych zadań. Wiele produkcyjnych młodzieży wiejskiej — córki i synów mało i średniorolnych chłopów znaj-

## Wnioski z przebiegu kampanii wyborczej ZMP w woj. łódzkim

W toku kampanii sprawozdawczej — wyborczej powinni napływać do szeregów ZMP nowicy członkowie. Obok przykladu takich kół jak w gromadzie Mniehowice, w pow. skierniewickim — gdzie w czasie kampanii przyjęto do organizacji 12 nowych członków, mamy szereg faktów świadczących, że wiele organizacji nie docenia tego ważnego zagadnienia. Szczególnie na terenie spółdzielni produkcyjnych i PGR-ów umocnienie i rozbudowa organizacji ZMP-owskiej stanowi jedno z najważniejszych zadań. Wiele produkcyjnych młodzieży wiejskiej — córki i synów mało i średniorolnych chłopów znaj-

## Z dziejów Polskiej Partii Robotniczej w Łodzi VIII.

### Bojowe słowo Partii

Kiedy hitlerowcy rozpoczęli w lutym 1943 roku masową germanizację dzieci polskich, „Głos Łodzi” pisał: „Bronimy nasze dzieci przed germanizacją. Ani na chwilę nie może być przerwane tajne nauczanie języka i dzieł ojczystych. Już blisko jest chwila, kiedy polskie dzieci będą się mogli uczyć w wolnej i niepodległej Polsce”.

Z inicjatywą KL PPR zakupiono tzw. pomoce szkolne w celu prowadzenia kompletnego nauczania polskiego języka i historii polskiej.

16 kwietnia 1943 roku w 10-lecie stralki powszechnego w Łodzi ukazał się wstępny artykuł, który przypominał sytuację proletariatu łódzkiego w okresie rządów kapitalistyczno-obszarnicznych.

„Robotnicza Łódź, która z taką niezachwianą energią broniła swych praw, musi i teraz powrócić do czynu — pisze „Głos Łodzi”. — Każda fabryka musi być kwaterą wyzwolenia spod jarzma okupacji. Wraz z całym krajem wzmocmy naszą akcję dwersyjno-sabotażową. Utrudnimy wrogowi organizowanie przemysłu wojennego, którego główne bazy przenosi ostatnio do Łodzi”.

W naitrudniejszej dla Związku Radzieckiego chwili, kiedy wojska hitlerowskie bez przerwy bombardowały Stalingrad, wsiłąć przeciwko Wolę i Ścisną Masłowic w kierunku zdradzieckiej i po łódzkiego opuściły Krai Rad sformowane tam jednostki Andersa. Lecz w Związku Radzieckim pozostali patrioci polscy, którzy chcieli iść bliższą drogą do kraju.

Utworzenie w ZSRR i Dywizji WP im. Tadeusza Kościuszki spotkało się z entuzjazmem wszystkich patriotów w kraju. „Głos Łodzi” w artykule „Polacy w ZSRR”, omawiając ten historyczny moment w dziejach narodu stwierdza, że: „Naród polski mimo zdrady „górn” walczył do samego końca, nawet wtedy, kiedy walka stała się już beznadziejna. Dziś również nie będzie czekał na dyktando z Londynu. Żadne szachraj-

stwo polityczne nie może przekreślić faktu, że oręż polski znów walczą w regularnych jednostkach u boku bohaterów Armii Radzieckiej o wolną Polskę”.

**Przeciwko londyńskiej polityce zdrady**

U schyłku okupacji hitlerowskiej, kiedy w 1944 r. Armia Radziecka, gromiąc wroga, pędziła go przez ziemi radziec-

kie, kiedy już bliski był moment osobodzenia Warszawy, emigracja londyńska rozpoczęła szereg nieuczciwych i zdradzieckich akcji. Jednym z nich był prowokator Jan Antonowicz, z zawodu piekarz. Był on arcytowarny przez hitlerowców, a nawet wysłany do obozu niemieckiego. Łódźczy wotaryszce utrzymywali kontakty z komunistami niemieckimi w obozie. Wiedzi o tym Antonowicz. Jego pobyt w obozie stał się jednym z powodów prowokacji. Jednak łódźczy wotaryszce nie zostali o tym poinformowani. Gdy Antonowicz powrócił z obozu, przysięgł w partii z radością. Lecz niestety prowokator wydał wkrótce w ręce Gestapo szereg towarzyszy. Była to już druga „wyspa”, urządzona przez Antonowicza. Wielu wotaryszce zginęło w łobach Gestapo, inni zostali wysłani do obozu koncentracyjnego.

W owych dniach ujawniła się szczególna rola pracy partyjnej. „Głos Łodzi” zwrócił się do

do partii wsiłgiwały się wrogi i zdradzieckie jednostki, przekupione przez Gestapo. Jednym z nich był prowokator Jan Antonowicz, z zawodu piekarz. Był on arcytowarny przez hitlerowców, a nawet wysłany do obozu niemieckiego. Łódźczy wotaryszce utrzymywali kontakty z komunistami niemieckimi w obozie. Wiedzi o tym Antonowicz. Jego pobyt w obozie stał się jednym z powodów prowokacji. Jednak łódźczy wotaryszce nie zostali o tym poinformowani. Gdy Antonowicz powrócił z obozu, przysięgł w partii z radością. Lecz niestety prowokator wydał wkrótce w ręce Gestapo szereg towarzyszy. Była to już druga „wyspa”, urządzona przez Antonowicza. Wielu wotaryszce zginęło w łobach Gestapo, inni zostali wysłani do obozu koncentracyjnego.

W owych dniach ujawniła się szczególna rola pracy partyjnej. „Głos Łodzi” zwrócił się do

## Na wielkich budowach socjalizmu

### Rośnie nowy człowiek

W pociągu był tłok. Natalia stała w przejściu wagonu. Na głowie miała dużą, wełnianą chustkę, która opadała na ramiona. Bucliki oblepione były błotem — ślad kilkukilometrowej drogi, dzielącej wioskę od przystanku kolejowego. Za oknem wagonu, ponad szarą połacią mijanych pól i zagrod, podobał dzień. — „Co to będzie, przyniesiesz?” — pomyślała Natalia. Po raz pierwszy jechała do pracy w fabryce.

Drogę do nowowytbudowanego kombinatu włókienniczego na Bugaju — przedwojennej dzielnicy robotniczej Piotrkowa — przebyła szybko. Dołączyła się prosto do gromadki robotniczej fabryki. Mało co mogła zrozumieć z ich rozmowy: „cienkopędna”, „szpula”, „cewka”, „przewijarka” — pojedyncze terminy, które w tej chwili nie miały dla niej żadnej treści i żadnego znaczenia.

W administracji kombinatu takich dziewcząt jak ona, które po raz pierwszy przybyły do fabryki, było więcej. Natalia czuła się dziwnie nieswojo. Po data personalia. Jakis starszy pan wypisywał na kartec: Natalia Jasińska ze wsi Kamocka Wola, lat 22...

Majster wnetnął szpulę z przędzy na wrzeciono i wyciągnął nitkę powolnymi ruchami wskaźnika kolumny. Natalia próbowała zrobić to sama. Nie szło. Wstydziła się swoich rąk przyzwyczajonych do dźwignia ciężarów, swoich palców pokrytych odciskami, które nie wyczuwały cienkiej, delikatnej nitki. Chciała uciec stąd. „Ja nie potrafię!” — powiedziała prawie z przerażeniem. Uspokoił ją serdeczny uśmiech majstra. — „A mówisz, że bardzo chcesz być przadką — żartował. A teraz to już nie, koniec?” I zrobił porozumiewawczy gest, aby znowu spróbowała.

Majster Staszewski, stary członek partii, łódzki włókienniczy, był jednym z tych, którzy na ochotnika przyjechali na Bugaj, aby pełną parą puścić kombinat. Łysy, w okularach, zrobił na Natalii wrażenie człowieka surowego. Wrócił właśnie z krótkiej odpary w komisję partyjnym. Mówiono na niej o konieczności wnikliwej i cierplivej pracy członków partii z ludźmi, którzy przychodzą ze wsi pierwszy raz do fabryki. Rozumiał swoją odpowiedzialność. Przecież to chodzi nie tylko o nauczanie ich zawodu, zrobienie z nich pełnowartościowych pracowników produkcji, tu chodzi o coś więcej — o przeobrażenie ich świadomości, aby stała się robotnicza, produkująca.

Minister Staszewski swoim zwyczajem zagadnął Natalię o jej dotychczasowe życie. potem przedstawił warunki pracy i płacy w przędzalni, mówił o obowiązkach i naśle zapytał: „Czy na pewno chcesz zostać robotniczką — przadką?” Stanowczy wyraz od razu na maszynie — powiedział, i zanim Natalia się zorientowała, ujął ją za rękę, wprowadził do hali, postawił przed maszyną, przy której pracowało kilka dziewcząt. I tak zaczęła się pierwsza

„O! tak, dobrze... Zobaczenie jak dobrze pódzie!” — pocieszał, pomagając jej. I wrzeszcze... udało się...”

Natalia początkowo niszczycia wiele nitki, po prostu nie rozumiała na czym polega oszczędność. „My za surowiec płacimy dużo pieniędzy, a to są przecież nasze pieniądze — tłumaczył spokojnie i z uśmiechem majster Staszewski. Spójrzcie, ile kobiet jest na sali. Zeby tak każda podczas pracy zniszczycia kilkadziesiąt metrów nitki i wyrzuciła je, zamiast zebrać i przekazać z powrotem do produkcji — ileż kilogramów cennej naszej przędzy zostałoby zniszczonych!”

Ważnym zadaniem było przygotowanie referatów sprawozdawczych. Często przewodniczący kół ZMP zadawają się odczytaniem listu Zarządu Głównego ZMP, bez podania przykładów, związanych z terenem pracy kół. Tak było na zebraniu wyborczym w gromadzie Brójce, pow. łódzki, gdzie przewodniczący kół nie zadał sobie trudu przygotowania oceny dotychczasowej pracy.

Referat wniósł zawierać odpowiedź na pytania — „jak kółko wypełniło swoje zadania — jak pomogło partii, jak zajmowało się sprawami swojej gromady czy zakładu pracy?” Tylko tego rodzaju

## Otoczyć opieką nowo wybrane zarządy

Do nowych zarządów kół weszło wielu przodujących młodych ludzi — poważna część ich, nie mając praktyki organizacyjnej, napotykać będzie w początkowym okresie

## Ważnym zadaniem było przygotowanie referatów sprawozdawczych

Do nowych zarządów kół weszło wielu przodujących młodych ludzi — poważna część ich, nie mając praktyki organizacyjnej, napotykać będzie w początkowym okresie

## Ważnym zadaniem było przygotowanie referatów sprawozdawczych

Do nowych zarządów kół weszło wielu przodujących młodych ludzi — poważna część ich, nie mając praktyki organizacyjnej, napotykać będzie w początkowym okresie

## Ważnym zadaniem było przygotowanie referatów sprawozdawczych

Do nowych zarządów kół weszło wielu przodujących młodych ludzi — poważna część ich, nie mając praktyki organizacyjnej, napotykać będzie w początkowym okresie

## Ważnym zadaniem było przygotowanie referatów sprawozdawczych

Do nowych zarządów kół weszło wielu przodujących młodych ludzi — poważna część ich, nie mając praktyki organizacyjnej, napotykać będzie w początkowym okresie

## Ważnym zadaniem było przygotowanie referatów sprawozdawczych

Do nowych zarządów kół weszło wielu przodujących młodych ludzi — poważna część ich, nie mając praktyki organizacyjnej, napotykać będzie w początkowym okresie

## Ważnym zadaniem było przygotowanie referatów sprawozdawczych

Do nowych zarządów kół weszło wielu przodujących młodych ludzi — poważna część ich, nie mając praktyki organizacyjnej, napotykać będzie w początkowym okresie

## Ważnym zadaniem było przygotowanie referatów sprawozdawczych

Do nowych zarządów kół weszło wielu przodujących młodych ludzi — poważna część ich, nie mając praktyki organizacyjnej, napotykać będzie w początkowym okresie

ocena może sprzyjać rzeczowej i twórczej dyskusji. Wieksej pomocy w organizowaniu zebrani wyborczych udzielać muszą zarządy kół zarządy powiatowe, miejskie i gminne ZMP. Zadaniem pelnomocników wyborczych jest wspólnie z ustępującym zarządem kół dopilnować wszystkich przygotowań do zebrania wyborczego. ZP i ZG powinny systematycznie przeprowadzać odpary swych pelnomocników, aby operatywnie kierować przebiegiem kampanii. Jednocześnie wprowadzić trzeba systematyczną kontrolę wykonania wniosków podejmowanych przez kół na zebraniach wyborczych.

Z pomocą nowo wybranym zarządom powinny przyść również organizacje partyjne. Analizowanie pracy ZMP-owskiej na posiedzeniach egzekutywy organizacji partyjnych pozwoli nowym zarządom uniknąć wielu błędów.

Od wyciągnięcia słusznych wniosków z dotychczasowego przebiegu zebrani wyborczych zależy będzie powodzenie dalszych etapów kampanii sprawozdawczej — wyborczej ZMP na terenie województwa łódzkiego.

## Zbiegniew Binkowski

Wiceprzewodniczący Zarządu Wojewódzkiego ZMP

## Ważnym zadaniem było przygotowanie referatów sprawozdawczych

Do nowych zarządów kół weszło wielu przodujących młodych ludzi — poważna część ich, nie mając praktyki organizacyjnej, napotykać będzie w początkowym okresie

## Ważnym zadaniem było przygotowanie referatów sprawozdawczych

Do nowych zarządów kół weszło wielu przodujących młodych ludzi — poważna część ich, nie mając praktyki organizacyjnej, napotykać będzie w początkowym okresie

## Ważnym zadaniem było przygotowanie referatów sprawozdawczych

Do nowych zarządów kół weszło wielu przodujących młodych ludzi — poważna część ich, nie mając praktyki organizacyjnej, napotykać będzie w początkowym okresie

## Ważnym zadaniem było przygotowanie referatów sprawozdawczych

Do nowych zarządów kół weszło wielu przodujących młodych ludzi — poważna część ich, nie mając praktyki organizacyjnej, napotykać będzie w początkowym okresie

## Ważnym zadaniem było przygotowanie referatów sprawozdawczych

Do nowych zarządów kół weszło wielu przodujących młodych ludzi — poważna część ich, nie mając praktyki organizacyjnej, napotykać będzie w początkowym okresie

## Ważnym zadaniem było przygotowanie referatów sprawozdawczych

Do nowych zarządów kół weszło wielu przodujących młodych ludzi — poważna część ich, nie mając praktyki organizacyjnej, napotykać będzie w początkowym okresie

## Ważnym zadaniem było przygotowanie referatów sprawozdawczych

Do nowych zarządów kół weszło wielu przodujących młodych ludzi — poważna część ich, nie mając praktyki organizacyjnej, napotykać będzie w początkowym okresie

## ŻYCIE PARTII

### Bez troski o organizację związkową

— Nie mogę sobie poradzić, wszystko wali się na raz — ty le roboty i wszystko na mojej głowie — żali się przewodniczący rady oddziałowej terenu „A” ZPB im. Stalina, tow. Stefan Kiszewski.

I rzeczywiście, tow. Kiszewski nie mógł poddać robotnic. Chciałby bowiem zrobić wszystko sam. Właśnie na skutek takiej pracy kierownictwa rady zakładowej w przędzalni cienkiej i wignonowej nie ma aktywów związkowych. Członków rady, pracujących aktywnie, można policzyć na palcach. Podobnie w bezczynność przejawiają grupy związkowe. Maż zaufania — Anna Waloczkowska, aszכולnik funkcję tę pełni od dłuższego czasu, nie zna zadań stojących przed grupą związkową. Zajmuje się tylko zbieraniem składek członkowskich. Nie uczęszcza na narady meżow zaufania, nie wie nic o współpracy z grupą partyjną. Podobnie wypowiada się maż zaufania — Janina Senkowska,

Zbieranie składek — oto jedyne zadanie, jakie postawiła rada oddziałowa przed mażami zaufania. A i pod tym względem istnieją poważne braki. Około 50 proc. związkowców nie opłaca składek, wśród nich znajduje się wielu członków partii. Rada oddziałowa nie walczyła zupełnie grup związkowych do pracy masowo-politycznej. Poważnie wykazuje organizacja związkowa w dziedzinie troski o sprawy bytowe robotników. Nie wiecie dzwignię, że bardzo często robotnicy zamiast do rady zgłaszają się do organizacji partyjnej.

Zły styl pracy rady oddziałowej datuje się nie od miesiąca — jak to starają się udowodnić towarzysze, składając przyzwoite stabej pracy na karb przeprowadzanej ostatnio reorganizacji zakładu. Od szeregu miesięcy rada nie zwoływała w terminie zebrani, nie przeprowadzała narad z grupami związkowymi, nie kontrolowała działalności poszczególnej komisji, sił, które w rezultacie istnieją tylko na papierze, a przede wszystkim nie prowadziła masowej pracy politycznej.

Przedziałnia wignonowa nie wykonuje planów produkcyjnych. Istnieją braki w składzinach odpadkowej, która stanowi „wagę gardła”. W ostatnim czasie z inicjatywą zastanowienia wielowarstwowości w przędzalni odpadkowej wystąpiła organizacja partyjna. Członkowie partii, tow. Borgeł i Gębska, zobowiązali się przejść z obsługi 4 na 5 stron. Niestety, w akcji tej żadnego udziału nie bierze organizacja związkowa.

Już tylko kilka faktów świadczy o tym, że organizacja partyjna terenu „A” nie docenia pracy organizacji związkowej, nie czuje się jej kierownictwo politycznym. Tow. Kiszewski stwierdza, że praca rady oddziałowej była w ciągu roku 2 razy omawiana na posiedzeniu egzekutywy podstawowej organizacji. Po każdej analizie wszystko szło starym trybem, ponieważ nie podejmowano żadnych wniosków w sprawie poprawy pracy organizacji związkowej. O braku zainteresowania działalnością rady ze strony organizacji partyjnej świadczy następujące fakty: tow. Zofia Pyrzyńska, maż zaufania, została bez uzgodnienia z radą oddziałową wybrana organizatorem grupy partyjnej. Tow. Piechocińska, organizator grupy par-

## Ważnym zadaniem było przygotowanie referatów sprawozdawczych

Do nowych zarządów kół weszło wielu przodujących młodych ludzi — poważna część ich, nie mając praktyki organizacyjnej, napotykać będzie w początkowym okresie

## ŻYCIE PARTII

### Bez troski o organizację związkową

— Nie mogę sobie poradzić, wszystko wali się na raz — ty le roboty i wszystko na mojej głowie — żali się przewodniczący rady oddziałowej terenu „A” ZPB im. Stalina, tow. Stefan Kiszewski.

I rzeczywiście, tow. Kiszewski nie mógł poddać robotnic. Chciałby bowiem zrobić wszystko sam. Właśnie na skutek takiej pracy kierownictwa rady zakładowej w przędzalni cienkiej i wignonowej nie ma aktywów związkowych. Członków rady, pracujących aktywnie, można policzyć na palcach. Podobnie w bezczynność przejawiają grupy związkowe. Maż zaufania — Anna Waloczkowska, aszכולnik funkcję tę pełni od dłuższego czasu, nie zna zadań stojących przed grupą związkową. Zajmuje się tylko zbieraniem składek członkowskich. Nie uczęszcza na narady meżow zaufania, nie wie nic o współpracy z grupą partyjną. Podobnie wypowiada się maż zaufania — Janina Senkowska,

Zbieranie składek — oto jedyne zadanie, jakie postawiła rada oddziałowa przed mażami zaufania. A i pod tym względem istnieją poważne braki. Około 50 proc. związkowców nie opłaca składek, wśród nich znajduje się wielu członków partii. Rada oddziałowa nie walczyła zupełnie grup związkowych do pracy masowo-politycznej. Poważnie wykazuje organizacja związkowa w dziedzinie troski o sprawy bytowe robotników. Nie wiecie dzwignię, że bardzo często robotnicy zamiast do rady zgłaszają się do organizacji partyjnej.

Zły styl pracy rady oddziałowej datuje się nie od miesiąca — jak to starają się udowodnić towarzysze, składając przyzwoite stabej pracy na karb przeprowadzanej ostatnio reorganizacji zakładu. Od szeregu miesięcy rada nie zwoływała w terminie zebrani, nie przeprowadzała narad z grupami związkowymi, nie kontrolowała działalności poszczególnej komisji, sił, które w rezultacie istnieją tylko na papierze, a przede wszystkim nie prowadziła masowej pracy politycznej.

Przedziałnia wignonowa nie wykonuje planów produkcyjnych. Istnieją braki w składzinach odpadkowej, która stanowi „wagę gardła”. W ostatnim czasie z inicjatywą zastanowienia wielowarstwowości w przędzalni odpadkowej wystąpiła organizacja partyjna. Członkowie partii, tow. Borgeł i Gębska, zobowiązali się przejść z obsługi 4 na 5 stron. Niestety, w akcji tej żadnego udziału nie bierze organizacja związkowa.

Już tylko kilka faktów świadczy o tym, że organizacja partyjna terenu „A” nie docenia pracy organizacji związkowej, nie czuje się jej kierownictwo politycznym. Tow. Kiszewski stwierdza, że praca rady oddziałowej była w ciągu roku 2 razy omawiana na posiedzeniu egzekutywy podstawowej organizacji. Po każdej analizie wszystko szło starym trybem, ponieważ nie podejmowano żadnych wniosków w sprawie poprawy pracy organizacji związkowej. O braku zainteresowania działalnością rady ze strony organizacji partyjnej świadczy następujące fakty: tow. Zofia Pyrzyńska, maż zaufania, została bez uzgodnienia z radą oddziałową wybrana organizatorem grupy partyjnej. Tow. Piechocińska, organizator grupy par-

## Ważnym zadaniem było przygotowanie referatów sprawozdawczych

Do nowych zarządów kół weszło wielu przodujących młodych ludzi — poważna część ich, nie mając praktyki organizacyjnej, napotykać będzie w początkowym okresie

ocena może sprzyjać rzeczowej i twórczej dyskusji. Wieksej pomocy w organizowaniu zebrani wyborczych udzielać muszą zarządy kół zarządy powiatowe, miejskie i gminne ZMP. Zadaniem pelnomocników wyborczych jest wspólnie z ustępującym zarządem kół dopilnować wszystkich przygotowań do zebrania wyborczego. ZP i ZG powinny systematycznie przeprowadzać odpary swych pelnomocników, aby operatywnie kierować przebiegiem kampanii. Jednocześnie wprowadzić trzeba systematyczną kontrolę wykonania wniosków podejmowanych przez kół na zebraniach wyborczych.

Z pomocą nowo wybranym zarządom powinny przyść również organizacje partyjne. Analizowanie pracy ZMP-owskiej na posiedzeniach egzekutywy organizacji partyjnych pozwoli nowym zarządom uniknąć wielu błędów.

Od wyciągnięcia słusznych wniosków z dotychczasowego przebiegu zebrani wyborczych zależy będzie powodzenie dalszych etapów kampanii sprawozdawczej — wyborczej ZMP na terenie województwa łódzkiego.

## Zbiegniew Binkowski

Wiceprzewodniczący Zarządu Wojewódzkiego ZMP

## Ważnym zadaniem było przygotowanie referatów sprawozdawczych

